

Ważne, by prasa zdobyła zaufanie Czytelników

Nowe wybrany zarząd krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — pod przewodnictwem red. Krzysztofa W. Kasprzyka — spotkał się wczoraj z kierownictwem KK PZPR — z I sekretarzem, Krystynem Dąbrową, sekretarzem propagandy, Janem Bronkiem. Była to 3-godzinną, otwartą rozmowa o konsekwencjach i niekonsekwencjach działania partii, władzy, „Solidarności”, środków masowego komunikowania na tym dramatycznym zakreśle historii, na jakim znalazł się kraj. Była oczywiście mowa o niedawnym Plenum KC („mówi się, że było burzliwe, ale trudno się tego doczytać w sprawozdaniach prasowych”) i nadchodzącym zjeździe partii, po którym społeczeństwo spodziewa się solidnej propozycji programowej rozwoju kraju.

Czy nie zdominowałby prasy nurt rozliczeniowy — zadawaliśmy sobie pytanie. Nie, rozrachunek musi być prowadzony, to jest także dyskusja o przyszłości, budowanie zapor przed odnawianiem anomalii. Pod warunkiem, że rozrachunek jest prowadzony: mądrze, odpowiedzialnie, ze świadomością co znaczy publiczna, imienna krytyka. Kiedy zanika otwartość dyskusji, wymiana poglądów, zaczyna się rządzenie metodami administracyjnymi i pogłębia niewiarogodność i bezradność władzy. Dobrze pamiętamy z przeszłości: odwrót od odnowy zaczynał się od unicestwienia swobody wyrażania środków masowego przekazu. Kontrowersje w ocenie prasy będą tym większe im większa będzie jej otwartość, a nie sięga się jeszcze do korzeni spraw.

Ważnie zadawaliśmy sobie pytania, na które odpowiedzia będzie codzienna praca prasy, codzienne decyzje partii: Czy

potrafimy wyciągnąć właściwe wnioski z tego dramatu? Czy „zaciskanie pasa” nie przesłoni nam prawdziwego tła i celu odnowy? Co jest najważniejsze na dziś? Jako odpowiedź na to ostatnie pytanie podam bardzo trafnie przytoczony na spotkaniu głos z robotniczego zebrań: „Kiedy jest pożar, to tylko paru ludzi powinno gonić podpalaczy, reszta powinna ratować płonącą dom”. I władza, i prasa powinny się koncentrować na organizowaniu różnych form samoobrony społecznej przed dokwierającą coraz bardziej codziennością.

„Identyfikowaliśmy się z prasą krakowską — wyraził się K. Dąbrowa — i chcemy to robić nadal. To nam pomaga. Ważne, żeby sobie zdobyła zaufanie Czytelników. Zależałoby nam, aby prasa jak najpełniej oddawała bardzo skomplikowaną i różnorodną mapę poglądów i działań. Nie ma dziś ważniejszej sprawy, jak sojusze rozsądku i odpowiedzialności.” (n)

„Echo” z wizytą w gminnej piekarni

W styczniu — chleb z Iwanowic dla całej gminy i sąsiadów

W naszej akcji poszukiwania rezerw produkcyjnych na terenie gmin, otrzymaliśmy sygnał z Iwanowic o odbudowie piekarni. Istniała tam kiedyś mała piekarnia, zlokalizowana w centrum gminy zaopatrywała te i sąsiednie wsie w wyroby piekarnicze. Niestety, przed 10 laty, piekarnie zamknięto. Przez ten czas chleb sprowadzano z okolicznych gmin m. in. ze Słomnik i Sułkowic.

Województwo miejskie krakowskie zaopatrywane jest w pieczywo z piekarni będących w dyspozycji Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, WSS „Spółem”, oraz z piekarni prywatnych. Szczególne kłopoty występują w sprawnym i termino-

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 265 (10820)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 9 grudnia 1980 r.

Polska propozycja

MADRYT
Polska w uzgodnieniu ze swymi sojusznikami, przedłożyła na forum madryckiego spotkania KBWE doniosłą propozycję pogłębienia procesu odprężenia i współpracy. Przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych, prof. Marian Dobrosielski, wniósł propozycję zwołania konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie. Konferencja taka powinna rozważyć i uzgodnić środki budowy zaufania między państwami.

Ze świata

PREZYDIUM KC KPCz zaprobowało działalność delegacji czechosłowackiej na spotkaniu działaczy partyjnych i państwowych Państw-Stron Układu Warszawskiego w Moskwie. Wyrażono przekonanie, że PZPR, klasa robotnicza i naród polski przezwyciężą poważny kryzys polityczny i gospodarczy w swoim kraju, i że Polska w interesie umocnienia socjalizmu pozostanie trwałym ogniwem wspólnoty socjalistycznej.

DOCHODZENIE w sprawie uprowadzenia 4 bm. samolotu PLL „LOT” zostało powierzone przez Amerykanów zachodniobermberskiemu wymiarowi sprawiedliwości Sąd Berolina Zachodniego wydał nakaz aresztowania porywacza, 33-letniego Andrzeja Perki, któremu zarzuca się pogwałcenie wolności osobistej ludzi oraz zamach na bezpieczeństwo komunikacji lotniczej.

Odezyt Czesława Miłosza

Prawdziwym wydarzeniem w świecie literackim Sztokholmu był odezyt, wygłoszony 8 bm. w Akademii Szwedzkiej przez tegorocznego laureata literackiej Nagrody Nobla, Czesława Miłosza. W wypełnionej do ostatniego miejsca sali znaleźli się członkowie Akademii, ozołowi pisarze i poeci, dyplomaci, a także ci miłośnicy literatury i poezji, którym udało się otrzymać zaproszenia. Liczba chętnych wielokrotnie przekraczała liczbę zaproszeń.

Wszyscy są równi wobec choroby

Czy dwóch ministrów nie może porozumieć się w jednej sprawie?

Raz jeszcze wracamy do sprawy tomografu — znakomitego skrzyżowania aparatu rentgenowskiego z komputerem, pozwalającego na szybkie, wszechstronne, bezbolesne badanie diagnostyczne.

Od dawna czyni starania o zdobycie tomografu zarówno krakowska Akademia Medyczna jak i Urząd Miasta. — Była to pierwsza sprawa jaką się zajmowałem, gdy przed rokiem objąłem ten urząd — mówi wiceprezydent mgr Jan Nowak. Niestety, ani miasta na to nie stać, ani nie można uzyskać na ten cel pieniędzy z Ministerstwa Zdrowia. Chodzi o przeszło milion dolarów. Zakłady przemysłowe, które mają konta dewizowe, okazały zrozumienie dla tego rzeczywistego ważnego zakupu i zdecydowały się odstąpić pewne sumy. Zebrało się 320 tys. dolarów.

Może mogłyby jeszcze dołączyć inne przedsiębiorstwa? Tomo-

Ten stary, ale sprawny piec piekarski pozwolił na jednorazowy wypiek 120 bochenków chleba. Fot. JADWIGA RUBIS



Leonid Breżniew w pierwszym dniu wizyty w Indiach oświadczył, że Związek Radziecki zawsze gotów jest przedyskutować wszelkie sporne kwestie w duchu realizmu, uwzględniając przy tym słuszne prawa i interesy innych. Przywódca radziecki rozpoczął trzydniowe rozmowy z premierem Indii, Indirą Gandhi. W przemówieniu na przyjęciu wydanym na jego cześć przez prezydenta Indii, Neelama Sanjive Reddy'ego, stwierdził, że przejście od konfrontacji do dialogu, od konfliktów do ich regulowania, nie jest łatwe, ale konieczne, a osiągnięcie tego nazwał „najważniejszym dla ludzkości zadaniem chwili”. Na zdjęciu: podczas powitania na lotnisku. CAF — TASS — telefoto

Obradowała komisja wspólna przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski

Wczoraj odbyło się kolejne posiedzenie komisji wspólnej przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski. Wiele uwagi poświęcono stabilizacji wewnętrznej w naszym kraju jako czynnikowi niezbędnemu dla pomyślnych losów Ojczyzny. Komisja wspólna uznała, że w obecnej chwili konieczna jest rzetelna praca, jak również rozwiązywanie konkretnych spraw w drodze szerszych rozmów przedstawicieli władz i zainteresowanych organizacji bez uciekania się do kroków nasilających napięcie. Należy usunąć przyczyny powodujące przerwy w pracy i napięcia.

Komisja wypowiedziała się za szybkim wypracowaniem programu odnowy społeczno-moralnej i gospodarczej kraju przy współudziale szerszych warstw

społecznych, tak aby program ten mógł być przyjęty przez cały naród. Jeśli kiedy, to właśnie dziś potrzebna jest jedność wszystkich Polaków bez względu na różnice światopoglądowe czy polityczne, aby zabezpieczyć egzystencję suwerennego państwa i wyjść z istniejących kryzysów.

Przedmiotem rozmów były problemy wychowania dzieci i młodzieży. Przedyskutowano uwagi przedstawicieli Episkopatu do projektu ustawy kontroli prasy, publikacji i widowisk. Komisja omówiła sprawy dostępu Kościoła do środków społecznego przekazu, a także działalność kościelnej organizacji charytatywnej.

W nawiązaniu do ustaleń na poprzednim posiedzeniu, odbytym 21 listopada br. powołane zostały dwa zespoły robocze komisji wspólnej:

♦ W skład zespołu ds. seminariów duchownych weszli z ramienia rządu podsekretarz stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania Czesław Banach, dyrektor departamentu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Janusz Stepiński oraz z Urzędu ds. Wyznań naczelnik Aleksander Wołowicz i Janina Misiuro, sekretarz zespołu, zaś z ramienia Episkopatu ordynariusz diecezji gdańskiej, przewodniczący Komisji Episkopatu ds. seminariów duchownych, bp Lech Kaczmarek, zastępca sekretarza Episkopatu ks. Franciszek Gościński, ks. doc. Kazimierz Romaniuk i ks. dr Władysław Bomba.

(Dokończenie na str. 2)

John Lennon zastrzelony

NOWY JORK
Dziś w nocy został zastrzelony w Nowym Jorku jeden z założycieli i członków znanego brytyjskiego zespołu „The Beatles”, JOHN LENNON. W chwili śmierci miał 40 lat.

Policja zatrzymała mordercę, którego określono mianem niezrównoważonego. Z chaotycznych doniesień wynika, że strzały dosięgły go na ulicy, a zabójca ukrywał się w pobliżu drzwi wejściowych do apartamentu Lenno na „Dakota House”. Wicewójt artysta spędził z żoną, Japonką Yoko Ono oraz producentem Jackiem Douglassem w studiu nagraniowym „The Record Plant”.

SCK UJ „ROTUNDA”
Kraków, ul. Oleandry 1, tel. 361-60
zaprasza na

III KRAKOWSKI PRZEGLĄD MAŁYCH FORM TEATRALNYCH

W DNIACH OD 8 DO 10 GRUDNIA BR.

Udział biorą:

Urszula Kochanowska (Warszawa), Ewa Krasnodębska (Teatr Narodowy — Warszawa), Elżbieta Stalińska (Teatr „Na Woli” — Warszawa), Leonard Dreszer (Teatr „Faktorium” — Katowice), Juliusz „Nemo” Konczyński (iluzjonista), Mirosław Neinert (Chorzów), Józef Onyszkiewicz (Teatr Narodowy — Warszawa).

Bilety do nabycia w kasie SCK UJ „Rotunda” przed spektaklami. — Szczegóły na afiszach. K-8386



Rezygnacja dyrektora Jana Pawła Gawlika?

W Starym Teatrze odbyła się 10 listopada konferencja prasowa, w czasie której dyrektor Teatru, Jan Paweł Gawlik przedstawił plany repertuarowe na sezon 1980/81 oraz program obchodów jubileuszu 200-lecia Teatru. Informacje, które ukazały się po tej konferencji spowodowały zwołanie podobnej, tym razem przez zespół Teatru, na której przedstawiono stosunek zespołu do proponowanych obchodów jubileuszowych, a przy okazji także pewne zarzuty pod adresem dyrekcji dotyczące m. in. spraw kadrowych i sposobu kierowania Teatrem.

Trudno uznać, że właśnie owe dwie konferencje doprowadziły do otwartego konfliktu pomiędzy dyrektorem, a zespołem Teatru, niewątpliwie jednak przyspieszyły bieg wydarzeń, doprowadzając do złożenia przez Jana Pawła Gawlika w Urzędzie m. Krakowa rezygnacji z funkcji dyrektora i kierownika artystycznego Starego Teatru w Krakowie. Ponieważ rezygnacja ta, jak dowiadujemy się, nie

została jeszcze oficjalnie przez prezydenta przyjęta i nie znamy jej treści, nie możemy podać uzasadnienia decyzji dyrektora Gawlika. Z przebiegu konferencji prasowej 13 listopada, jak również artykułu J. P. Gawlika, opublikowanego w ostatnim numerze „Polityki”, wnioskować można, że dalsza współpraca zespołu i dyrektora okazała się niemożliwa.

Kto będzie następcą J. P. Gawlika? I ta sprawa nie jest jeszcze rozstrzygnięta, choć wiadomo, że kandydaturą najpoważniejszą jest w tej chwili Stanisław Radwan — kompozytor od wielu lat współpracujący ze Starym Teatrem.

J. P. Gawlik rezygnuje z kierowania Teatrem po 10 latach, które ugruntowały pozycję Starego Teatru jako najwybitniejszej polskiej sceny i owocowały wieloma wielkimi spektaklami. Chcemy wierzyć, że wszystko, co dzieje się dziś w Starym Teatrze, nie stanie się w żadnym stopniu przyczyną obniżenia poziomu artystycznego jego działalności. (e)

wym zaopatrzeniu w pieczywo mieszkańców wsi. Często zdarza się tak, że chleb dowożony jest z odległych miejscowości. Pojechalismy na miejsce, do Iwanowic, aby obejrzeć postęp prac. Remont piekarni rozpoczął p. Wiktor Dzik, który wydzierżawił od poprzedniej właścicielki lokal i urządzenia piekarni. W niezłym stanie jest piec 2-komorowy, oraz maszyna do mieszania ciasta. Pan Dzik chce zakupić jeszcze dodatkowy kocioł do mieszania.

— Z jednego wypieku — mówi — będzie ok. 120 bochenków chleba. Dziennie będą robić 3-4 wypieki. Oczywiście zdolność produkcyjna jest większa, ale wszystko zależy od maki. Obecnie mam zagwarantowane 15-17 ton miesięcznie. Planuję wraz z zięciem Ryszardem Browarnikiem, wypiekanie bułeczek pół-słodkich oraz kilku gatunków chleba. Pierwszy chleb chcielibymy wypieć już w styczniu.

Naczelnik gminy Iwanowice Sylwester Fraś: — Bardzo potrzebna jest piekarnia na terenie gminy. Pozwoli nam ona na niezależnienie się od piekarni z innych gmin. Pomagamy p. Dzikowi we wszystkim, zapewnimy m. in. dostawę materiałów na naprawę lokalu. Wymieniono już stropy, ściany boczne, dach. Remontuje się urządzenia. Teraz jeszcze staramy się dla niego o kredyt. Po jego uzyskaniu doprowadzona zostanie do piekarni woda i będziemy mieli znowu swój własny chleb! Piekarnik — to znakomity fachowiec, w piekarnictwie pracuje od 1947 r., tytuł mistrzowski uzyskał przed 15 laty.

Sądzę, że jeśli będzie taka potrzeba, chlebem z naszej piekarni, zaopatrzymy i okoliczne gminy. (ms)



ZSMP rozlicza się z błędów przeszłości

Na plenarnym posiedzeniu obradowało 8 bm. w Warszawie Zarząd Główny Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Celem obrad było określenie zadań związanych z udziałem młodzieży pracującej miast i wsi w tym wszystkim, co może służyć wyprowadzeniu kraju z kryzysu. W obradach uczestniczył członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC, St. Gabrielski.

Zarówno w zagadnieniach, jak i w dyskusji stwierdzono m. in., iż podstawowym zadaniem ZSMP jest konsekwentne rozliczenie się z błędów w przeszłości, wnikliwe wsłuchanie się w głos młodzieży i w tym kontekście jak najszybsze określenie konstruktywnego programu na przyszłość. Głębokiej krytyce poddane zostały zjawiska traktowania ruchu młodzieżowego w sposób instrumentalny, zaniku szerokiej autentyczności Związku.

Udział w procesie odnowy dla organizacji oznacza m. in. rozwijanie współpracy ze wszystkimi siłami działającymi na rzecz demokracji na grun-

cie społecznej umowy. Członkowie ZSMP winni np. wspierać wszelkie pozytywne działania „Solidarności” służące ochronie interesów zawodowych i godności ludzi pracy, ich kwestii bytowych.

„Jedność w różnorodności” — takie stwierdzenie na Plenum odnosiło się do praktycznych propozycji związanych ze stylem funkcjonowania ruchu młodzieżowego. Dla nadania działalności Związku nowych impulsów — stwierdzano — celowe byłoby w obecnej sytuacji zwołanie w niedalekiej przyszłości III nadzwyczajnego zjazdu ZSMP.

W Nowym Sączu i Tarnowie obradowały sesje WRN

W Nowym Sączu i Tarnowie odbyły się wczoraj Sesje WRN. Na porządku obrad stały m. in. sprawy zmian w składach osobowych obu Prezydów.

W N. SĄCZU rezygnację z funkcji przewodniczącego WRN złożył I sekretarz KW PZPR, Henryk Kostecki, motywując to odbywającym się obecnie w kraju procesem rozdzielania sprawowanych przez jedną osobę funkcji partyjnych i administracyjnych. W głosowaniu jawnym radni nie przyjęli tej rezygnacji. W czasie sesji dokonano oceny realizacji postulatów zgłoszonych przez radnych oraz podjęto uchwałę w sprawie umocnienia pozycji i zwiększenia uprawnień WRN.

W TARNOWIE rezygnację z funkcji przewodniczącego WRN złożył Jan Sokółowski. Radni w głosowaniu jawnym przyjęli te rezygnacje jednogłośnie, podobnie jak i rezygnację z funkcji radnych złożoną przez Jana Siudaka, przewodniczącego do pracy w innym województwie, oraz Tadeusza Maję, który

Rozpoczął się rozruch wydziału proskowni w skawińskiej Hucie

W Hucie Aluminium w Skawinie rozpoczął się 8 bm. rozruch technologiczny zmodernizowanego wydziału proskowni, który produkować będzie rocznie ok. 4,5 tys. ton proszku aluminiowego, zaspokajając potrzeby krajowe. Proszek ten stosowany jest głównie w budownictwie jako tzw. spulchniacz przy wytwarzaniu płyt betonowych, w przemyśle chemicznym, w produkcji farb i lakierów oraz w hutnictwie żelaza i stali, jako jeden z dodatków. Warto dodać, że wydział ten nie wpływa ujemnie na stan środowiska przyrodniczego.

Zaczęła się żmudna praca

Jak przebiega kontrola domów i domków letniskowych

Jak już informowaliśmy, w Krakowie działa od paru tygodni zespół do spraw kontroli prywatnych budów domów jednorodzinnych i domków letniskowych. Całość koordynuje NIK, a w pracach bierze udział specjalista z Wydziału Finansowego, z Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej oraz milicji.

Ile zrobiono do dzisiaj? Wydział Finansowy zebrał — wspólnie z NIK-iem — informację o pozwoleniach na budowę wydanych w ostatnich 10 latach. Na terenie naszego województwa jest domków letniskowych ponad 400, przy czym liczba ta dotyczy budynków większych i droższych (według wyceny PZU — powyżej 150 tys. zł, a faktycznej wartości dużo większej), a nie małych „campingów”, często prymitywnych i wykonywanych przez właściciela.

Właściciele tych kilkuset domków będą teraz proszeni o wyjaśnienia dotyczące legalności przydziału działek, źródeł, z których pochodzily materiały budowlane i np. rachunków za robociznę wystawionych przez przedsiębiorstwa budujące czy wykańczające domki. Wydział Finansowy interesuje się natomiast legalnością środków czyli po prostu pochodzeniem pieniędzy wyłożonych na domek. Najprostszym sposobem udokumentowania legalności wydanych

pieniędzy jest przedstawienie zaświadczenia z zakładu pracy z zarobkami w ostatnich latach lub dokumenty świadczące o przeprowadzonej zgodnie z obowiązującymi przepisami darywiznie.

Tytułem wyjaśnienia, słyszy się czasem opinie, że kontrola i karanie winnych postępują zbyt wolno. Tymczasem zdaniem pracowników przeprowadzających kontrolę, można by wobec wielu osób wysunąć zarzuty, ale nie byłoby one kompleksowe. Trzeba zatem czekać aż zebrane zostaną wszystkie potrzebne materiały. (ag)

Norwidowskie recytacje po raz dziesiąty

Pozornie turniej recytatorski, po 9 latach istnienia i to poświęcony głównie Cyprianowi Kamilowi Norwidowi, nie powinien mieć szans dalszego rozwoju. A jednak tegoroczny X Turniej Recytatorski Literatury Romantycznej im. C. K. Norwida rozgrywany w Zakopanem w dniach 12 do 14 grudnia zapowiada się znów bardzo interesująco.

Wśród wykonawców zobaczymy przede wszystkim ludzi młodych (większość wiek od 16 do 28 lat), w tej grupie usłyszymy 35 recytatorów, 6 teatrów jednego aktora i 7 grup teatralnych 2-3 osobowych.

Na okrasie uczestnicy turnieju zobaczą 2 występy, w piątek Leszka Długosza i w sobotę „Wolnej Grupy Bukowina”.

W OBRADACH Plenum KW PZPR w Legnicy uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jablonski. Uczestnicy obrad dokonali analizy sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej województwa.

W DNIU 85. rocznicy urodzin przewodniczącej Komunistycznej Partii Hiszpanii — Dolores Ibarruri, I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania skierował do Jubilatki depeszę z serdecznymi życzeniami i pozdrowieniami.

W CZASIE obrad Plenum KW PZPR w Częstochowie, I sekretarz Józef Grygiel zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z pełnionej funkcji. Plenum wybrało na I sekretarza KW Władysława Jonkisa, pracownika naukowego, adiunkta Politechniki Częstochowskiej.

Z KRAJU

ZAWARTE zostało porozumienie pomiędzy Zarządem Centralnym Związku Spółdzielni Mleczarskich a Krajową Komisją Porozumiewawczą Pracowników Spółdzielczości Mleczarskiej NSZZ „Solidarność” oraz przedstawicielami ZG NSZZ Spółdzielczości Mleczarskiej i ZG NSZZ Pracowników Przemysłu Spożywczego.

W WARSZAWIE rozpoczęła się 8 bm. narada ekspertów, poświęcona omówieniu wstępnej wersji projektu pedagogiczno-organizacyjnego Instytutu Naukowego i Opiekuńczo-Wychowawczego im. J. Korczaka.

W GDYŃSKIEJ Stocznii im. Komuny Paryskiej odbyła się uroczystość chrztu drugiego statku z serii ro-ro, przeznaczonego dla armatora norweskiego. Otrzymał on nazwę „Hoegh Belle”.

OD 1 DO 7 BM. zanotowano w kraju 601 wypadków drogowych, w których zginęło 87 osób, a 673 doznały obrażeń ciała.



SMOK

Maciej Wołtyzko dokonał w swojej inscenizacji zabiegu morderego, ale w jakimś sensie usprawiedliwionego okolicznościami, które towarzyszą nam z zewnątrz i od wewnątrz; po drugiej stronie telewizorów. Wystawił mianowicie bajkę, a alegorie na temat przemocy, strachu i zatyrały człowieczeństwa pod wpływem strachu i żądzy władzy. Bajka ta została napisana przez rosyjskiego pisarza, który przypłacił to głową. Dwadzieścia parę lat temu Krasowscy w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie pokazali ten utwór i od tego czasu był nieobecny na naszych scenach.

A tymczasem wczoraj okazało się, że smok nie lata w bajce, ale po Warszawie, że rynek Nowego Miasta jest rynkiem miasta smoka, że wszyscy bajkowi ludzie, to nasi współobywatele i że bajkowa podłość, bajkowy strach i bajkowa zdręczona władza również występują w otoczeniu chwili teraźniejszej. Takie rozwiązanie alegorii jest chwytliwym i gardło widza. Prowołuje i przeraża.

Szczególnie przerażająca była karykaturalna, ale także i realistyczna przystawalność scenarii, dialogów, zachowań i typów od tego, co ostatnio widzimy w „odpólkowanych” filmach dokumentalnych. Czasem ośmiadało się to jak „Norożca” Ionesco (alegoria o faszyzmie), czasem nieomal jak „Człowieka z marmuru” Wajdy. Chociaż niekiedy było przeżądane i z lekkim obszucaniem w rze. Ale dobry był pomysł ogólny, doskonały kontrast między „Lancelotem” (wyjętym z filmu „Hair”), a urzędami udajacymi smoki. A najlepiej, że najbardziej odrażający był syn burmistrza. (masz.)

Teatr TV — Eugeniusz Szwarz: „Smok”. Reżyseria — Maciej Wołtyzko. Wystąpili: K. Wakubiński, J. Kórkowska, E. Fetting, W. Kowalski, K. Stroński.

Nowa siedziba „Solidarności”

MKZ NSZZ „Solidarność” informuje, że z dniem 9 XII 1980 r. zmienił swoją siedzibę. Obecny nasz adres: Kraków, al. Krasynskiego 11b, II piętro. Tel. 242-97, 281-03.

W związku z przeprowadzką uprzejmie zawiadamiamy, że biuro MKZ czynne będzie od dnia 10 grudnia br., w godzinach 10—17, w soboty robocze w godzinach 10—15.

Z obrad przedstawicieli rządu i Episkopatu

(Dokończenie ze str. 1)

◆ W skład zespołu ds. walki z alkoholizmem i wychowania do trzeźwości weszli z ramienia rządu podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, prezes ZG PCK, Ryszard Brzozowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania, Jerzy Wojciechowski oraz przewodniczący Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego, Kazimierz Kukawka, zaś z ramienia Episkopatu ordynariusz diecezji siedleckiej, przewodniczący komisji Episkopatu ds. trzeźwości, bp Jan Mazur, bp Zygmunt Kamiński, prof. Andrzej Święcicki i ks. Henryk Korża.

Następne posiedzenie komisji wspólnej odbędzie się w pierwszej połowie stycznia 1981 r.

Przypadkowo zastrzelili 5-letnią dziewczynkę

We wsi Raczycze w gm. Odolanów (woj. kaliskie) doszło do tragedii, której przyczyną było nielegalne posiadanie broni. W piwnicy swojego domu 15-letni Tadeusz S. znalazł niesprawna dubeltówkę, z dorabianym urządzeniem spustowym bez zabezpieczenia. Jak się później okazało — ukrył ją tam jego starszy brat, 22-letni Czesław S., który znalazł ją w kryjówce kłusownika. Podczas gdy Tadeusz S. odładował broń, nastąpił wystrzał. Znaczna część struty z dwóch naboju trafiła w twarz wędrującą właśnie do piwnicy 5-letniej Agnieszki W., córki siostry Tadeusza S. Dziewczynka zmarła w szpitalu. Wobec Czesława S. prokurator zastosował areszt tymczasowy, zarzucając mu nielegalne posiadanie broni i nieumyślne spowodowanie śmierci.

Kronika wypadków

● W ciągu minionego doby wydarzyło się w Krakowie i na terenie woj. krakowskiego 7 wypadków drogowych, w których rannych zostało 7 osób. Funkcjonariusze MO interweniowali ponadto w 1 kolidacjach samochodowych.

objął funkcję sekretarza NK ZSL. Uczestniczący w obradach I sekretarz KW PZPR, Stanisław Opałka w imieniu PZPR, ZSL i SD zaproponował powierzenie funkcji przewodniczącego WRN w Tarnowie Janowi Ziębie, bezpartyjnemu radnemu WRN, lekarzowi, wiceprzewodniczącemu WRN w poprzedniej kadencji. Propozycję przyjęto jednogłośnie. Na wiceprzewodniczących wybrano jednogłośnie Antoniego Pasternaka, rolnika z gminy Zakliczyn, i Józefa Gwizdaka, inżyniera z Zakładów Azotowych.

J. Sokółowski i T. Maj udękortowani zostali w czasie sesji złotymi odznakami „Za zasługi dla woj. tarnowskiego”.

Andrzej Kurz spotkał się z radzieckim konsulem

Przewodniczący RN m. Krakowa, Andrzej Kurz spotkał się wczoraj z nowo mianowanym konsulem generalnym Związku Radzieckiego w Krakowie, ministrem pełnomocnym, Gieorgijem Aleksiejewiczem Rudowem. Gość zapoznany został z problemami społeczno-gospodarczymi oraz rozwojem województwa miejskiego krakowskiego.

Spotkanie w SD poświęcone cenzurze

„Cenzura — jaka?” — taki był temat drugiego „forum” SD, które odbyło się 8 bm. w Warszawie. Zostało ono poświęcone dyskusji nad projektem ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk i stanowiło okazję do bezpośredniej wymiany poglądów na ten temat przedstawicieli władz administracyjnych oraz reprezentantów środowisk twórczych — współautorów społecznego projektu ustawy o cenzurze.

Wszyscy są równi wobec choroby

(Dokończenie ze str. 1)

pewniono nas jedynie, że w krajowym programie tomografii komputerowej Kraków będzie na pierwszym miejscu.

A tymczasem bardziej zasobne w dewizy Ministerstwo Górnictwa zakupiło tomograf, choć jeden już funkcjonuje w Katowicach. O ten nowy toczą się spory: czy go zainstalować także w Katowicach czy w odległym zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów Jastrzębiu? Nawet ordynator oddziału neurochirurgii Szpitala Górniczego w Jastrzębiu dr Lucjan Czerwiński wypowiedział się w „Ekspresie Wieczornym”: „Aparatura tego typu jest obliczona na obsługiwanie dużej populacji 1-2 milionów ludzi lub więcej. (...) powinna być zainstalowana przede wszystkim w dużych ośrodkach

O lepsze kontakty między urzędem i obywatelem

Wczoraj odbyła się narada aktywu partyjnego, związkowego i kierowniczego Urzędu Miasta Krakowa, poświęcona zadaniom jakie stanęły przed organami administracji w prowadzonych obecnie dziełach odnowy „kraju”. Na zakończenie odbyła się dyskusja, która zajął prezydent Józef Gajewicz, a uczestniczyli w niej członkowie PZPR, przedstawiciele związku branżowego pracowników państwowych i społecznych oraz NSZZ „Solidarność”, a także Koła ZBoWiD, przyjęło przy 2 głosach wstrzymujących się rezolucję skierowaną do KC PZPR. Czytamy w niej m. in.: „Mając świadomość, że nasza praca ma charakter służebny wobec społeczeństwa i wpływa na kształtowanie się klimatu zaufania obywatela do władzy, będziemy z pełnym zaangażowaniem doskonalić styl i metody pracy, poprawiać wzajemne kontakty na styku urzęd — obywatel. Jesteśmy przekonani, że jedyną drogą do likwidowania skutków zainstalowanego kryzysu jest rzetelna i wytrwała praca całego społeczeństwa w klimacie spokoju”.

medycznych, gdzie istnieje dostatecznie liczna, kwalifikowana kadra lekarska. (...) w naszych ciężkich warunkach gospodarczych musimy dobrze gospodarować każdym importowanym aparatem, w pełni go wykorzystywać. Dla Jastrzębia wystarczyłby aparat CT tylko do badania mózgu, który kosztuje 250 tys. a nie milion dol.”. Dr Czerwiński proponuje zatem zainstalowanie tomografu... w Katowicach, które „leżą na szlaku komunikacyjnym Wrocławia, Krakowa, Opola, Częstochowy i innych miast”.

A dlaczego nie w Krakowie? — pytam. Ależ wykluczone! — odpowiadają mi w Ministerstwie Zdrowia. Został kupiony za pieniądze Ministerstwa Górnictwa. A nie byłoby możliwe porozumienie na szczeblu obu ministrów — zdrowia i górnictwa — i rozstrzygnięcie sprawy najbardziej uczciwie i sprawiedliwie w myśl zasady, że wszyscy jesteśmy równi wobec choroby? Albo przynajmniej: może Ministerstwo Górnictwa zgodziłoby się na zakup owego „małego” tomografu dla Jastrzębia za odbierane przez krakowskie zakłady dolary na zasadzie pożyczki, a tomograf oddałoby Krakowowi? (n)

CO SŁYCHAĆ?

„Sztuka „Dziennik” do zwycięstwa”, którą wystawił zespół Cliffhanga w teatrze Barneta w Londynie, poniosła całkowitą klęskę. Na premierę przyszło 3 widzów. Jak widać, „zwycięstwo” w tytule nie oznacza jeszcze sukcesu w rzeczywistości.

S. + p.

Henryk Jerzowski

nasz najdroższy Mał. Ojciec, Dziadek i Brat, emerytowany długoletni pracownik AGH, zmarł nagle w Krakowie dnia 4 grudnia 1980 r., w wieku 72 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w czwartek 11 grudnia, o godz. 12.30, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w głębokim bólu i żałobie

ZONA, DZIECI, WNUKI, SIOSTRY I RODZINA

S. + p.

Zofia Sawicka

najukochańsza Siostra, długoletni zasłużony pracownik Wojewódzkiej Prokuratury w Krakowie, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 5 grudnia 1980 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę 10 grudnia, o godz. 12.30, z kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Pogrzeźni w smutku

SIOSTRA I RODZINA

S. + p.

Z Kułagów Zofia Michałkiewiczowa

nasza najukochańsza Zona, Matka i Babcia, zmarła tragicznie w Krakowie dnia 5 grudnia 1980 r., w wieku 53 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w czwartek 11 grudnia, o godz. 11, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZEK I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 grudnia 1980 roku zmarła

mgr Stanisława Piwowar

dziesięcioletni psycholog — wychowawca w Państwowym Pogotowiu Opiekunich Gazowniczych w Krakowie, człowiek skromny, sumienny, niezwykle szlachetności, która całe swoje życie poświęciła bez reszty dzieciom wymagającym specjalnej troski.

W Zmarłej tracimy serdeczną koleżankę i wzorowego pedagoga.

DYREKCJA, WYCHOWAWCY, NAUCZYCIELE, PRACOWNICY I WYCHOWANKOWIE PAŃSTWOWEGO POGOTOWIA OPIEKUNICZEGO W KRAKOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 listopada 1980 roku zmarł

dr Stanisław Węgrzyn

emerytowany wicedyrektor Technikum Górniczego i Technikum Przemysłu Gazowniczego Ministerstwa Górnictwa w Krakowie wychowawca wielu pokoleń młodzieży górniczej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Odśledził od nas człowieka przy i szlachetny, wzorowy przełożony i znakomity pedagog, dla którego dobro młodzieży było zawsze najważniejsze.

Jego Rodzinie składamy wyrazy najgłębszego współczucia

DYREKCJA, PRACOWNICY I MŁODZIEŻ ZSZ MG W KRAKOWIE

W art. „Niegospodarność i przestępczość często chodzą parami” użyliśmy m. in. przykładu: „W Krakowskich Zakładach Armatury statystyczne oszustwa w wykazywaniu produkcji pozwoliły na nienależne przekroczenie funduszu plac o blisko 7 mln zł”.

Przedsiębiorstwo pozuło się do kłopotliwych określeń „statystyczne oszustwo”. W określeniu tym przynajmniej, ostrym, sformułowałam następujący fragment obszernych dokumentów pokontrolnych Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej: „w rozliczeniu za I kwartał 1979 r. wystąpiła nieprawidłowość w formie przekroczenia dyspozycyjnego funduszu plac o 6.830 tys. zł, czego przyczyną było niewykonanie zadań w zakresie produkcji dodanej. Produkcja dodana za I kwartał 1979 wykazuje bowiem spadek w stosunku do wielkości bazowej o 24.390 tys. zł. Poza tym Zakłady zanizły produkcję dodaną bazową, będącą podstawą do ustalenia stopnia dynamiki produkcji

Śladem naszych publikacji

Przedsiębiorstwo

poczuło się dotknięte

dodanej I kwartału 1979 o 1.414 tys. zł, oraz zawyżiły produkcję dodaną faktyczną za I kwartał 1979 o 93 tys. zł, co w sumie rzutuje na nieustalone naliczenie dyspozycyjnego funduszu plac w kwocie 184 tys. zł”.

Czytelnicy sami oceniają czy jest w tym statystyczne oszustwo.

Przedsiębiorstwo wyjaśnia, że „na przekroczenie osobowego funduszu plac złożyło się kilka obiektywnych przyczyn, a to: dodatkowe wypłaty za prace bezpośrednio związane z odśnieżaniem, na skutek ostrej zimy, znaczne ograniczenie dostaw energii elektrycznej, nierytmiczne dostawy surowców, materiałów i części zamiennych oraz zakłócenia transportu powodujące znaczny wzrost podażi towarów i konieczność pozostawiania pracowników w godzinach nadliczbowych. Ponadto przedsiębiorstwo było zmuszone do stosowania specjalnego badźowania wydajności pracy, celem nadrobienia strat produkcyjnych powstałych z wymienionych powodów, które wyniosły 57,4 mln zł.

Niewykonanie produkcji dodanej spowodowane zostało przyczynami niezależnymi od przedsiębiorstwa, do których należą: konieczność wykonywania poza przedsiębiorstwem odlewów metalicznych do armatury, których ceny zakupowe są wyższe od kosztów produkcji w naszym zakładzie, wzrost cen importowanych materiałów, wzrost kosztów z tytułu stosowania materiałów zastępczych z braku właściwych, wzrost kosztów z tytułu zakupu po wyższych cenach odzieży roboczej i ochronnej, środków piorących, higieny osobistej”. (...)

Nie tylko Skłodowska, Sienkiewicz czy Reymont...

Nobliści z polskim rodowodem

MICHELSON ZE STRZELNA

Niewiele osób wie, że Albert Abraham Michelson, sławny fizyk amerykański urodził się 19 grudnia 1852 roku w Strzelnie w województwie gdańskim. Nagrodę Nobla otrzymał Michelson w 1907 roku. Był wtedy profesorem uniwersytetu w Chicago.

A. A. Michelson skonstruował interferometr, który stosował do pomiaru prędkości światła, długości fal linii widmowych i badań metrologicznych. W 1887 r. przeprowadził wraz z E. W. Morleyem słynne doświadczenie o doniośnym znaczeniu dla szczególnej teorii względności Einsteina. Wybitny uczyony skonstruował też interferometr gwiazdowy do pomiarów katowych parametrów gwiazd.

Michelson, który w młodym wieku wyemigrował z Polski, zmarł w Stanach Zjednoczonych Ameryki w dniu 9 maja 1931 roku.

REICHSTEIN Z WŁOCŁAWKA

20 lipca 1897 roku urodził się we Włocławku Tadeusz Reichstein, znany biochemik szwajcarski, pochodzenia polskiego.

W latach 1930—1938 był profesorem chemii organicznej w Zu-

Sztuczna krew — jak prawdziwa

Gdyby upiorny książę Dracula zapragnął w roku dwudziestym obrabować któryś z licznych banków krwi, byłby niezwykłe rozczarowany, znajdując zamiast swego ulubionego pokarmu próbki wypelnione chemikaliami.

W produkcji zastępczej krwi specjalizują się japońscy specjaliści z zakładów Geen Gross w Osace.

Sztuczna krew typu „FDA” jest emulsją przypominającą mleko i mająca właściwości zbliżone do płynnej tkanki żywego ustroju. Rozprowadza ona w płynie tkankowym niezbędne ilości tlenu, natomiast — w przeciwnieństwie do prawdziwej krwi — nie dostarcza składników odżywczych, witamin, hormonów oraz soli. W najbliższym czasie badacze przystąpią do opracowania nowej technologii „FDA”, która w przyszłości pozwoli na uzupełnienie tych braków.

Wartość tego wynalazku polega na tym, że jest to pierwsza sztuczna krew nie powodująca uboższego działania, podczas gdy inne, dotychczas wytwarzane, są przyczyną krwotoków, wstrząsów, zatorów oraz wielu innych szkodliwych reakcji. Zaleca „FDA” jest również to, że może być ona przetaczana bez względu na grupę krwi chorego, nie powoduje objawów alergii oraz jest dobrze tolerowana przez wątrobę.

Gdy łączymy imię Polski z Nagrodą Nobla nasuwają się nam mechanicznie nazwiska Marii Skłodowskiej-Curie, Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta, czy ostatnio Czesława Miłozza... Tymczasem w historii tego najwyższego wyróżnienia nauki światowej zapisanych jest jeszcze kilka nazwisk, które łączą się z naszym narodem i krajem.

rychu, a następnie w tym samym roku rozpoczął wykłady na uniwersytecie w Bazylei.

W 1933 roku niezależnie od W. N. Harwortha, dokonał syntezę kwasu askorbinowego; w wyniku prac nad hormonami kory nadnercza wyizolował 26 hormonów, m. in. kortyzon.

Wybitny uczyony w 1950 r. otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny (wraz z E. C. Kendalllem i Ph. Sh. Henchem) za prace dotyczące chemicznej struktury i biologicznego działania hormonów kory nadnercza.

SCHALLY Z WILNA

Syn generała Kazimierza Schally'ego, szefa gabinetu wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej — Andrew Schally urodził się w roku 1926 w Wilnie. We wrześniu 1939 roku opuścił Polskę. Przez Rumunię, Wielką Brytanię, Kanadę dotarł do Stanów. Po latach studiów i pracy osiadł w Nowym Orleanie, gdzie — jako kierownik Laboratorium Endokrynologicznego i Polipeptydowego Szpitala Weteranów — poświęcił się całkowicie badaniom hormonów wytwarzanych przez podwzgórze mózgu.

W 1977 roku otrzymał za swoje osiągnięcia Nagrodę Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny. Ale już na długo przedtem Andrew Schally należał do światowej czołówki endokrynologów. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w grupie najwybitniejszych uczonych tej gałęzi wiedzy był w ciągu piętnastu lat najczęściej cytowanym autorem — na jego wypowiedzi powoływano się ponad 10 tysięcy razy, prawie dwukrotnie częściej niż na następnego na liście autora.

Nagrodę Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny za rok 1977 przyznał szwedzki Karolinski Instytut Medycyny — jak w adomo — trzem uczonym: dr Rosalyn Yalow z Bronx oraz doktorom Rogerowi Guillemin z Instytutu Salka w San Diego i Andrew Schally'emu.

Guillemin i Schally pracowali przez pewien czas razem. Potem doszło między nimi do rozdzwieków, a następnie — do morderczego, naukowego wyścigu. Obaj zmierzali do tego samego celu, ale już własnymi drogami, często ukrywając wyniki swoich badań. Ten wyczerpujący siły i nerwy dramatyczny maraton opisano dokładnie w trzech kolejnych numerach czołowego w świecie czasopisma naukowego „Science”.

W latach najbardziej wyjątkowej pracy Schally przebywał w czasnym laboratorium w centrum Nowego Orleanu po osiemnastu i dwadzieścia godzin na dobę. Pracował siedem dni w

tygodniu. Traktował siebie bez litości. Za relaks i odpoczynek uważał wówczas wykład w Szkole Medycznej Uniwersytetu Tulane, której jest profesorem.

Jak przyjął wiadomość o przyznaniu mu Nagrody Nobla? — „W ciągu kilku minut podsumowałem całe życie”. Londyn, Montreal, Houston. Napędza i chwile depresji. Samotność, ale i ludzka życzliwość, pomoc, współpraca z wybitnymi ludźmi nauki, między innymi z uczonymi z Krakowa — profesorami: Stanisławem Konturkiem, Adamem Klimkiem, Jerzym Kaulberszem — którzy go z taką serdecznością pod Wa-welem podejmowali, kiedy w maju 1979 r. odbierał dyplom doktora honoris causa krakowskiej Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika.”

SINGER Z RADZYMINA

W 1978 roku Akademia Szwedzka przyznała literacką Nagrodę Nobla Izakowi Baszewiowi Singerowi — „za jego pasjonującą sztukę opowiadania, tkwiącą korzeniami w kulturowej tradycji żydowsko-polskiej”.

Laureat urodził się w roku 1904 w Radzyminie jako syn i wnuk tamtejszych rabinów. Dzieciństwo i młodość spędził w Warszawie, kształcił się w Uniwersytecie Warszawskim. W 1935 r. wyjechał z Polski do Stanów Zjednoczonych Ameryki z powodu — jak sam powiedział — przewidywanej agresji hitlerowskiej na Polskę. W większości powieści i opowiadań Singer wspomina okres narastających obaw przed hitlerowskim faszyzmem i wojną.

Jego debiutem książkowym była wydana w r. 1950 powieść pt. „Rodzina Muszkatów”. Duży rozgłos przyniosł mu tom opowiadań pt. „Głupi Gimpel” przełożony na język angielski. Treść niemal wszystkich książek I.

Wszystko przez Słońce?

Analiza sejsmiczna wszystkich większych trzęsień Ziemi, jakie miały miejsce od początku naszego stulecia, dokonana przez radzieckich uczonych przyniosła interesujące wyniki. Wykryto pewną zależność pomiędzy cyklami aktywności słonecznej, a wzrostem aktywności sejsmicznej. Okresy bardziej intensywnych trzęsień Ziemi były zbliżone do szczytowych okresów aktywności Słońca w jedenastoletnim cyklu. Taka zbieżność wystąpiła m. in. w okresie aktywnego Słońca w 1968/69. Dotychczas nie badano jeszcze mechanizmu wzajemnego powiązania tych zjawisk.

Singera obraca się w kręgu polskich środowisk żydowskich z pierwszej połowy XX wieku. Szersze tło społeczne mają dwie związane z sobą powieści: „Folwark” i „Posiadłość”, napisane już w latach trzydziestych. Ich akcja wiąże się z ubożeniem polskich rodzin ziemiańskich po Powstaniu Styczniowym, przyspieszeniem rozwoju przemysłu i handlu.

Oprócz już wymienionych utworów Singer ma w swoim dorobku powieści, zbiory nowel, które są jego ulubioną formą literacką, jest też autorem kilku tomów opowiadań dla dzieci. Utwór „Wrogowie” przez wielu krytyków literatury uważany jest za najlepszą powieść I. Singera. Jest to historia polskiego Żyda, który przeżył wojnę dzięki ofiarnej pomocy polskiej chłopki i który po wojnie znalazł się ze swoją wybacicielką w Nowym Jorku.

Singer otrzymał dwukrotnie najważniejszą (obok Pulitzera) amerykańską nagrodę literacką National Book Award, a przedtem, już w r. 1963, francuską nagrodę Le Prix du Meilleur Livre (najlepsza książka tłumaczona na język francuski) za „Czarownik z Lublina”.

EUGENIUSZ DĄBROWSKI

(Z tekstu O. Budrewicza opublikowanego w miesięczniku „Panorama Polska”.)

Wacław Orzechowski. Żołnierskie bezdroża, MON. Str. 198. Cena 20.—

Wspomnienia z okresu wojny. Władimir Antonow. Droga do Berlina. Tłum. E. Lenik, E. Pomianowski, MON. Str. 421. Cena 50.—

Wspomnienia z wojny. Piotr Koniewieja. Płakom podobni, MON. Str. 266. Cena 35.—

Wspomnienia z czasów wojny i z lat tuż po wojnie.

Edward Pawlak. Pamięć i twarze. Czyt. Str. 319. Cena 45.—

Szkice o współczesnej literaturze radzieckiej. Jerzy Krasuski. Obraz Zachodu w twórczości romantyków polskich. W Poin. Str. 272. Cena 40.—

Maria Chłopkiewicz. Osobowość dzieci i młodzieży. Rozwój i patologia. WSIP. Str. 343. Cena 50.—

Maksymilian Maciaszek. Treść kształcenia i wychowania w reformach szkolnych PRL. KiW. Str. 249. Cena 50.—

Problemy radzieckiego prawa administracyjnego. Praca zbior. Ossol. Str. 132. Cena 25.—

Kazimierz Marszał. Ingerencja prokuratora w ściganiu przestępstw prywatno-skargowych w polskim procesie karnym. W Prawn. Str. 191. Cena 50.—

Stanisław Ehrlich. Oblicze pluralizmów. PWN. Str. 388. Cena 80.—

Analiza pluralizmu interpretowanego jako kategoria społeczno-polityczna.

Eugeniusz Iwanicki. Więcej niż przyjaźń. Włódz. Str. 250. Cena 28.—

Powieść dla młodzieży. Nasz dzień. CUMOK. Str. 199. Cena 56.—

Zbiór piosenek radzieckich.



W sprawie zasiłków

Czytelnicy. Jak ostatecznie przedstawia się sprawa zasiłków chorobowych? Będą podwyższone, czy też nie?

Jak nas informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ze względu na szczególny charakter podwyżek plac wprowadzonych w miesiącach lipcu i sierpniu br. oraz na podstawie Uchwały nr 81 Rady Ministrów — zasiłki chorobowe, macierzyńskie i opiekuńcze przysługujące za okres, od dnia wprowadzenia w zakładzie pracy podwyżki plac, powinny być obliczone (ew. przeliczone) od wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru zasiłku zwiększonego o kwotę przyznanej pracownikowi podwyżki. Zasiłki pogrzebowe, przysługujące po pracownikach lub członkach rodziny, powinny być również obliczone z uwzględnieniem, w podstawie wymiaru, przyznanej pracownikowi podwyżki. W przypadku wątpliwości, co do sposobu obliczania zasiłków zainteresowani winni porozumieć się z Wzdz. Zasiłków ZUS, Kraków, Fedzichów 27. (mar)

Przysposobienie...

„Alina”. Jesteśmy małżeństwem, pragniemy adoptować małą dziewczynkę. Gdzie trzeba zgłosić wniosek w tej sprawie?

Wniosek o przysposobienie należy zgłosić w sądzie opiekuńczym, właściwym dla miejsca zamieszkania. (cb)

W zakładzie pracy

M. L. Od trzech miesięcy jestem na zwolnieniu chorobowym. Zasiłek chorobowy pobieram w swoim miejscu pracy, jednak nie otrzymałem stamtąd biletów na cukier. W dziale socjalnym powiedziano mi, że biletów dla mnie nie mają, że mam je pobierać w miejscu zamieszkania, a przecież nie jestem renciście.

O ile pozostaje Pan na zasiłku chorobowym wypłacanym przez zakład pracy, to w tymże zakładzie przysługują Panu również bilety na cukier. Dział socjalny — jeśli ma wątpliwości w tej sprawie — powinien z własnej inicjatywy zwrócić się o interpretację przepisów do Wzdz. Handlu UM Krakowa, nie ma jednak prawa samowolnie wstrzymać wydania biletów. (hs)

Przeliczenie, o ile...

M. S. W 1975 roku przeszedłem na rentę inwalidzką podając do ZUS-u lata pracy z ostatniego zatrudnienia (18 lat). Ale w sumie mam 28-letni staż pracy. Czy mógłbym obecnie starać się o przeliczenie renty z dodaniem tych 10 lat pracy w innym zakładzie pracy?

Może Pan, o ile czas pracy, o którym Pan wspomina jest okresem, który wlicza się do zwiększenia dodatku za staż pracy w PRL. W przypadku przeliczenia renty, zwiększone świadczenie może być wypłacone za 3 miesiące wstecz, od daty złożenia wniosku. Szczegółowych informacji udzieli Wzdz. Rent ZUS, Kraków, Fedzichów 27. (mar)

Klinika Geriatryczna

J. S. Czy w Krakowie znajduje się przychodnia geriatryczna?

Kraków nie posiada takiej placówki; natomiast Klinika Geriatryczna Akademii Medycznej znajduje się przy Domu Spokojnej Starości w Prokocimiu. (zb)

Przed 1 I 1976 r.

Zainteresowana. Proszę o podanie raz jeszcze informacji o emeryturach zwiększonych od 1 stycznia 1981 r. o 500 zł. Mianowicie, które emerytury i renty ulegną zwiększeniu?

Podwyżka 500 zł objęte zostaną wszystkie renty i emerytury przyznane przed 1 stycznia 1976 r. (mar)

LOPP

Czytelnik. Kiedy powstała i czym się zajmowała Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwzrostowej?

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwzrostowej — masowa organizacja społeczna powstała w 1923 r. i działała do wybuchu II wojny światowej. Zajmowała się przygotowaniem ludności cywilnej do biernego obrony przeciwlotniczej i przeciwwzrostowej. (ms)

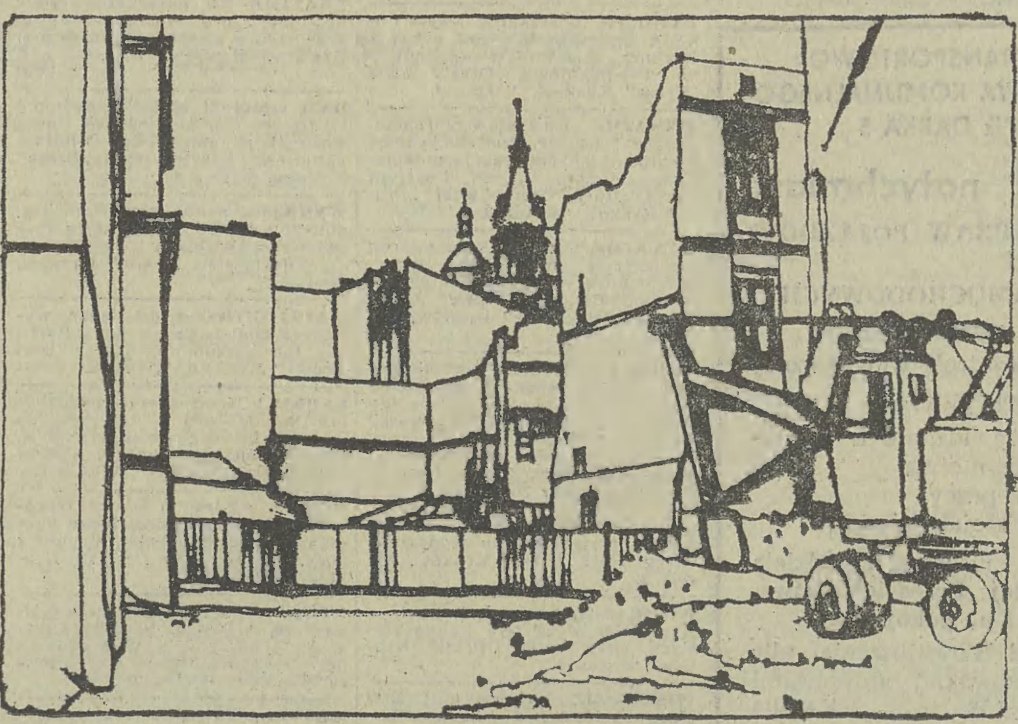
Krajobrazy krakowskie

Przy ulicy św. Marka, między Floriańska a Szpitalna, można by obecnie bez specjalnych zabiegów nakręcić film o Powstaniu Warszawskim. Ruiny jak po nalocie — z tą różnicą, że Warszawę zburzyli Niemcy a Kraków niszczyliśmy sami.

Niszczenie zaczyna się zwykle od nie załatwianej dziury w dachu. Później brakuje czasu i ochoty na remont bieżący, jeszcze później na remont generalny. Aż wreszcie dom trzeba podeprzeć drewnianymi stemplami. Stoi tak sobie lat kilka, lokatorzy wynoszą się do mieszkań zastępczych, a ich miejsce zajmują szabrownicy, którzy kradną, co się da ukrasć. Wreszcie następuje kalkulacja, z której wynika że dom do remontu już się nie nadaje, że bardziej opłaca się tę rudere zburzyć i postawić coś nowego. Decyzja ta zapada zwykle w tromtadreckim nastroju, bo przecież Kraków — narodu obowiązek!

Wspomniane domy przy ulicy św. Marka mieściły kiedyś obok mieszkań, sklepy — o których już zapomniano. Była tam cukiernia Poliera, przybory szwajcarskie pana Czubryta, sklep zoologiczny Filousa, wreszcie tzw. „Klinika lalek”. Wszystkie one nadawały ulicy swoisty charakter i niespotykany współcześnie urok — i wszystkie, podobnie jak materia budynków wykruszały się wśród zaniedbania i niechęci. O ile jednak substancja budowlana może być mniej lub bardziej udatnie odtworzona, to żywa treść domów umarła bezpotomnie. Wraz z nią, klną wężzi emocjonalne mieszkańców z miastem, ginie kultura codziennego życia po radejsku. Zostaje atropa z przebiegającym w stroju krakowskim na etacie figuranta terenowego, martwy skansen, tłumnie odwiedzany przez turystów z daleka i tych z okolicznych osiedli którzy ciekawi są jak też wyglądało kiedyś miasto.

Aleksander Böhm & Piotr Patoczka



Koleżance
mgr IRENIE SZYMALSKIEJ
 składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.
 Rada i Zarząd Spółdzielni Pracy „Mechanika” w Krakowie oraz koleżanki i koledzy

PRACA

SAMODZIELNA krawcowa, chętnie renciście, zatrudni pracownią krawiectwa damskiego — Maria Nowicka, Kraków, Powstańców 26/35. g-50545

POTRZEBNA zaraz pomoc dochodząca do 5-letniego dziecka. Kraków-Prokocim Nowy, ul. Winiarskiego 24/51. g-50754

FRYZJERKE damską, zdolną — przyjmie zaraz zakład — Stefan Sendor, Kraków, Mikołajska 5.

ZAOPIEKUJE się dzieckiem 1,5-3-letnim u siebie w domu. Os. Kazimierzowskie 20/59. g-50534

FRYZJERKE lub fryzjera męskiego przyjmie. Zakład fryzjerski, Stanisława Cygan, ul. Młynska 8. g-50573

POTRZEBNA pomoc domowa do starszej osoby. Kraków, osiedle Prądnik Czerwony, ul. Strzelców 15a/32. g-50347

NAUKA

MATEMATYKA — Ozga, telefon 739-99. g-49354

MATEMATYKA — mgr Zapała, tel. 453-17. g-49337

ANGIELSKI — Wolak, telefon 438-82. g-50510

SZYBKO i tanio uczyć angielskiego metoda sprawdzona. Mieszkałem w centrum Krakowa, Mgr Wrona, Kraków 23, skrytka 121. g-50532

MATEMATYKA, fizyka, chemia — korepetycje. Motak, telefon 324-03, godz. 8-11, 16-18. g-50586

KURSY

◆ **REPASACJI PONCZOCH**
 ◆ **MANICURE PEDICURE**
 organizuje
 Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.
 Informacje i wpisy: — Kraków, Dietla 35, telefon 639-41 do 44, w godzinach 8-17.

KURSY

◆ **SPAWANIA GAZOWEGO ELEKTRYCZNEGO**
 ◆ **PALACZY c.o. I KOTŁÓW WYSOKOPRĘŻNYCH**
 nauka w niedziele lub w dni powszednie
 organizuje
 Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie
 Informacje i wpisy: — Kraków, ul. Dietla 35, tel. 639-41 do 44 w godz. 8-17.

MATRYMONIALNE

CIEKAWY nowoczesne usługi matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskretna, zapewniona, „Junona”. Piżmyśl, skrytka 148. K-7370

PANNA posiadająca superkomfortowe mieszkanie w śródmieściu, samochód, szlachetnego charakteru, wzrost i wykształcenie średnie, pozna kawalera do lat 35 z wyższym wykształceniem, wzrost 170 cm. Fotografii mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 50426 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZDROWA, zaradna, reprezentacyjna, samotna pani, stanowiska, mieszkanie w centrum Krakowa, poślubi pana lat około pięćdziesięciu o tych samych walorach. Oferty 50473 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

W UCIECZCE przed samotnością, domatorka, lat 32 (córka 8), wyższe wykształcenie, mieszkanie, posłubi odpowiedniego pana. Oferty 50650 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

WIEKSZA ilość bonów PeKaO SA kupię. Józef Chodurski, 22-650 Laszów. P-372

ANTYCZNE: lustro, krzesła, stół, lampę, brzoń — kupię. Oferty 50690 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIATA 128 3p lub Zastawę 1100 p o małym przebiegu — kupię. Nowy Sącz, tel. 225-22, po godz. 18.

KOZUSZEK dziecięcy na 4 lata — kupię. Telefon 168-71. g-50782

KONSTRUKCJE tunelu foliowego, tylnie drzwi oraz przekładnię kierownicy do Trabanta-ombi — kupię. Telefon 632-40 wewn. 232, wieczorem. g-50763

FLIZY szklane — kupię. Telefon 655-37, godz. 14-20. g-50431

SILNIK MZ, typ MM 125/1 — kupię. Telefon 473-38. g-50567

KUPIE dwa zlewozmywaki z blachy chromowanej, z płytami ściętkowymi, jedno- lub dwukomorowe, nowe, 31-979 Mogiła 112, za Kopcem Wandy. g-50458

STARTE meble (stół, łóżka) — kupię. Oferty 50592 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TERRAKOTE, glazurowana brzoza — kupię. Kraków, ul. Królowej Jadwigi 37c/5. g-50603

SILNIK górnozaworowy do Warszawy — kupię. Nowa Huta, os. Strusia 6/2. g-50589

SPRZEDAŻ

CIEMNA, nowa, ławę sprzedam. Tel. 373-03.

OWCZARKI niemieckie, szczeniata — sprzedam. Sękowicz, Siedlec K. Krzeszowice. g-50434

PIERŚCIONEK z diamentem 0,35 Karata — sprzedam. Oferty 50250 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 KOZUCHY białe damskie, z kapturami, siodełko samochodowe włoskie — sprzedam. Telefon 181-44. g-50223

400 BONÓW PeKaO — sprzedam. Telefon 638-40 wewn. 235. g-50280

ZUK skrzyniowa, silnik z roczną gwarancją — zdecydowanie sprzedam. Kraków, os. 1000-lecia 55/73, telefon 853-30. g-50144

JADALNIA, barok wiedeński XIX w. — sprzedam. Telefon 318-38 rano i wieczorem. g-50328

NOWA perkusja — sprzedam. Waryńskiego 9/5 B. g-50329

FIAT 125p, rok 1974, blacharka po remoncie — sprzedam. Os. XX-lecia PRL 22/75. g-50336

FIAT 128p, rok 1974, stan bardzo dobry — sprzedam. Kraków, telefon 196-54, w godzinach 17-21.

6 FOTELE w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Telefon 721-11 wewn. 313, po godz. 16.

RAMA, części, wrak Syreny 104 — sprzedam. Telefon 818-27.

FLIZY zagraniczne — sprzedam. Telefon 619-04. g-50343

HOHNER 120, biały, saksofon tenor — sprzedam. Kraków-Prokocim, Lili Wenedy 1/30.

ZAPOROŻCA zamiennie na Fiata 126p. Oferty 50339 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYŻELKI gładkie brązowe, po rodzicach użytkowych — sprzedam. Telefon 738-05. g-50362

FLIZY granatowe, 20 m² — sprzedam. Ugorek 10A/14. g-50379

BLAM brązowy — łapki karakułowe — pilnie sprzedam. Kraków, Wenecja 4a/2 godz. 17-19.

FLIZY czeskie kolorowe i wzory — sprzedam. Barbara Zabielny, os. Złotego Wieku 64/39, w godz. 12-17. g-50383

JAMNIKI — szczeniata — sprzedam. Telefon 430-42, os. Szkolne 24 m. 41. g-50358

IODOWKĘ używaną „Szon” — sprzedam. Kraków, Janickiego 6/94. g-50352

ZUKA skrzyniowa — sprzedam. Malborska 90, w godz. 7-15. g-50355

SZTUR agatów i granatów — sprzedam. Długa 43/1. g-50305

KOZUCH zagraniczny damski, czeskie chodniki, listewki drewniane — sprzedam. Tel. 171-09, wieczorem. g-49976

DACIA sprzedam. Tel. 752-41.

SYRENA Bosto, rok 1975 — sprzedam. Ul. Półkole 7/19, po godz. 15.

PIEC c.o., 4 m², nowy — sprzedam. Golcza, tel. 26. g-49987

SEAT 850 — pilnie sprzedam, Ul. Pstrowskiego 51/5 a. g-49983

NOWY, krótki kozuch i komplet futrzaków — sprzedam. Telefon 398-75. g-49987

KAMIENIE „piasek pustyni” — sprzedam. Tel. 335-12. g-49886

WŁÓCZKĘ mohair w różnych kolorach — sprzedam. Oferty 49896 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM maszynę dziewiarską nr 5, Kraków, Sarego 23 m. 16, oficyna, I piętro. g-50038

KOZUCH turecki średni, mało używany — sprzedam. Al. Krasińskiego 9/3a. g-50031

SUKNIĘ ślubną wykończoną gipiura flamandzką — sprzedam. Telefon 801-10, w godz. 17-21. g-50044

MODNE obrączki — sprzedam. Oferty 50048 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

KOZUCH damski, krótki, brązowy, rozmiar 42, kozuszek na 6-7 lat, z kapturem, brązowy — sprzedam. Wiadomości: telefon 604-41. g-50303

SAMOCCHÓD osobowy marki Volvo 1100, z 1976 r., małopięty, przebieg 60 000 km, automatik — sprzedam. Oferty 50145 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

OBRAZ Józefczyka „Sanna” — sprzedam. Oferty 50146 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

DO Renault 4 części zamienne oraz foto-tapety — sprzedam. Andrychów, telefon 35-39. g-50147

TELEWIZOR kolorowy „Elektron”, okres gwarancji — sprzedam. Krzeszowice, Zbicka 35/7. g-50158

CITROEN 1220 GS i części, Practica DTL-3 — sprzedam. Telefon 181-27. g-50058

BARAKOWÓZ tanio sprzedam. Nadaje się na działkę. Dietla 21/17. g-50055

LOKALE

GARSONIERE superkomfortowa, ul. Łobzowska, VI piętro — zamiennie na korzystnych warunkach na mieszkanie 2-3-pokojowe w okolicy ul. 18 Stycznia. Oferty 50200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DĄBROWA Górnicza! 2 pokoje z kuchnią, balkon, superkomfortowe — zamiennie na mniejsze w Krakowie, chętnie Nowa Huta. Zgłoszenia: Kraków, telefon 455-32 (godz. 17-21). g-50076

3-POKOJOWE, własnościowe, w centrum Nowej Huty — sprzedam. Oferty 50070 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-5, parter — zamiennie na równorzędne lub M-4, w Nowej Hucie, do IV piętra. Zgłoszenia: os. Jagiellońskie 11/18. g-50096

STUDENT poszukuje garsonieri lub pokoju z oddzielnym wejściem, chętnie nieumeblowanych. Oferty 50109 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje garsonieri lub pokoju z kuchnią. Czynsz miesięczny. Oferty 50107 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE mieszkanie kwaterynkowe, superkomfortowe, pokój z kuchnią, 30 m² (okolica Błota) — na 2-4-pokojowe. Oferty 50115 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME obokojowcom samodzielne 2 pokoje, kuchnia, superkomfortowe, częściowo umeblowane, telefon, na rok. Centrum Nowej Huty. Oferty 50127 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME 2 studentkom na rok samodzielne mieszkanie superkomfortowe — 2 pokoje, kuchnia, telefon. Centrum Nowej Huty. Oferty 50126 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MELODE małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje samodzielnego mieszkania w Krakowie lub w Wieliczce. Oferty 50124 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój komfortowy małżeństwu. Ul. Helmana 8 A. g-49922

NOWA Huta! M-2 do wynajęcia. Oferty 50012 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE mieszkanie lub dom w Krakowie. Może być na peryferiach. Oferty 50011 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garsonieri. Czynsz płatny miesięcznie lub kwartalnie. Oferty 50085 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE spółdzielcze, 2-pokojowe, superkomfortowe, w Bronowicach — zamiennie na 3-pokojowe. Oferty 50021 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATKA z czteroletnim dzieckiem wynajmie pokój lub garsonierę w okolicy osiedla Zielonego. Oferty 50022 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWAJ studenci pracujący poszukują garsonieri, pokoju z kuchnią lub mieszkania 2-pokojowego. Telefon 733-76. g-50025

MIESZKANIE 3-pokojowe, superkomfortowe, Krowodrza — zamiennie na dwa oddzielne 3 lub 2 pokoje i garsonierę, ewentualnie kupię samą garsonierę w tej samej okolicy. Oferty 50040 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2-POKOJOWE mieszkanie rozkładowe w śródmieściu, II piętro, 66 m², piec akumulacyjny — zamiennie na 3-pokojowe. Oferty 50045 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE mieszkania. Czynsz płatny z góry za rok. Oferty 50050 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 PRACUJĄCE poszukują samodzielnego mieszkania. Oferty 50153 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARSHA osoba (kobieta) poszukuje skromnego pokoju. Bezinteresownie pomoże przy chorym. Oferty 50150 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garsonieri lub M-2. Oferty 50156 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub dużej garsonieri na okres 1,5-2 lat, w Nowej Hucie, chętnie z telefonem. Oferty 50159 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GRUDZIADZ! Dwa pokoje z kuchnią, komfortowe, w śródmieściu — zamiennie na równorzędne lub mniejsze w Krakowie albo okolicy. Kraków, telefon 451-54.

2 POKOJE komfortowe, pow. 45 m², bez łazienki (możliwość zrobienia) — zamiennie na garsonierę i pojeźnię, na korzystnych warunkach. Telefon 137-90, wieczorem. g-50334

WYNAJME małe mieszkanie, najchętniej Krowodrza. Oferty 50332 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju w centrum Krakowa z używalnością łazienki. Wiadomości: Kraków, ul. Karłowicza 19 m. 5, telefon 305-29. g-50341

GARSONIERE poszukuje od kwietnia. Warunki korzystne. Oferty 50342 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE mieszkanie w centrum, 100 m² — zamiennie na 2 mieszkania: kwaterynkowe i spółdzielcze. Oferty 50382 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BARDZO ładne, dwupokojowe mieszkanie, 50 m², Bronowice — zamiennie na większe. Telefon 711-89. g-50377

NA bardzo korzystnych warunkach — zamiennie M-3 spółdzielcze na większe. Os. Piastów 43/31.

M-5 spółdzielcze (61 m²), Prokocim Nowy, 3 pokoje z dużą kuchnią, 2 przedpokojami, IV piętro, duża loggia — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania superkomfortowe. Oferty 50368 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje zaraz garsonieri. Oferty 50367 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKA poszukuje komfortowego, niekrapującego pokoju w centrum Krakowa. Telefon gżecznościowy 335-40, godz. 15,30-17,30. g-50297

LOKAL na rzemiosło do wynajęcia. Peryferie. Telefon 758-20. g-50308

SPÓŁDZIELCZE M-3, jasna kuchnia, duże, wyposażone, kafelki, zabudowa przedpokojem — zamiennie na pokój z kuchnią i garsonierę — os. Cegielniane. Oferty 49975 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ASYSTENTKA UJ poszukuje garsonieri lub M-2. Tel. 224-19. g-49885

PANIENKA pracująca wynajmie pokój w okolicy Podgórze, Łąkiwnik. Oferty 49915 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME na mieszkanie osobę do opieki nad starszą osobą w godzinach przedpołudniowych. Kraków, Słoniąna 11/11. g-49890

DAM samotnej osobie mieszkanie w Nowej Hucie i bardzo dobre warunki za opiekę nad 7-letnim chłopcem. Oferty 49891 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój w willi w Niepołonicach. Warunek: biegła znajomość angielskiego — konwersacje. Oferty 49894 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem wynajmie samodzielny pokój z kuchnią lub garsonierę. Oferty 49899 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RYENIK! Komfortowe, spółdzielcze M-4 (61 m²) — zamiennie na podobne lub większe w Krakowie, albo najbliższej okolicy. Oferty 50003 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATKA z 6-letnim synem — poszukuje pilnie samodzielnego mieszkania na okres roku. Czynsz z góry. Oferty 50006 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2-POKOJOWE mieszkanie spółdzielcze, I piętro, Prądnik Czerwony — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 50007 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATKA z dwójgim dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty 50024 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY Sącz! Mieszkanie M-3, kwaterynkowe, 40 m² — zamiennie na komfortowy pokój z kuchnią w centrum Krakowa. Oferty 50317 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE superkomfortowa, 26 m² (Bronowice) — zamiennie na pokój z dużą kuchnią, przynależnościami, parter. Możliwy półkomfort. Oferty 50316 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WILLE, domy, mieszkania własnościowe, parcele — kupno i sprzedaż — poleca biuro pośrednictwa — mgr A. Koszek, Kraków, Dzierżyńskiego 8, tel. 367-69, poniedziałki, środy, piątki, godz. 10-17.

KIEROWCĘ Syreny, który zabrał nas 28 XI godz. 19.30, z Ronda Kolarskiego na ul. Szymanowskiego, w którego samochodzie prawdopodobnie zgubiłam pierścionek z dużym zielonym kamieniem — proszę o zwrot za nagrodą. Telefon 113-23, wieczorem lub rano.

ZA ZWROT teściu — dla znalazcy nagroda! Telefon 731-66, w godzinach 17-20. g-50820

UNIEWAŻNIAM zagubione pieczętki o treści: „Ewa Wiertel, lekarz medycyny Kraków, Czarnowiejska 5/12” oraz „Ewa Wiertel, lekarz medycyny, Skawina, Stojeczna 14/11 Kr 5633”. g-50533

SZALAPAK Anna, zam. Kraków, ul. Mazowiecka 15/1, zgubiła legitymację studencką nr 563/74 wydaną przez UJ.

ZBROJA Leszek, Kraków, Woronicza 31, zgubił legitymację studencką wydaną przez ASP.

PALUCH Tomasz, zam. Kraków, Na Stoku 14/10, zgubił legitymację szkolną nr 86/1c/ZSZ, wydaną przez Zespół Szkół Technicznych WSK w Krakowie.

PUK Ewa, zam. Kraków, ul. Spółdzielców 17/15, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Politeczne Studium Ekonomiczne w Krakowie.

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME małe mieszkanie, najchętniej Krowodrza. Oferty 50332 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju w centrum Krakowa z używalnością łazienki. Wiadomości: Kraków, ul. Karłowicza 19 m. 5, telefon 305-29. g-50341

GARSONIERE poszukuje od kwietnia. Warunki korzystne. Oferty 50342 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE mieszkanie w centrum, 100 m² — zamiennie na 2 mieszkania: kwaterynkowe i spółdzielcze. Oferty 50382 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BARDZO ładne, dwupokojowe mieszkanie, 50 m², Bronowice — zamiennie na większe. Telefon 711-89. g-50377

NA bardzo korzystnych warunkach — zamiennie M-3 spółdzielcze na większe. Os. Piastów 43/31.

M-5 spółdzielcze (61 m²), Prokocim Nowy, 3 pokoje z dużą kuchnią, 2 przedpokojami, IV piętro, duża loggia — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania superkomfortowe. Oferty 50368 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje zaraz garsonieri. Oferty 50367 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKA poszukuje komfortowego, niekrapującego pokoju w centrum Krakowa. Telefon gżecznościowy 335-40, godz. 15,30-17,30. g-50297

LOKAL na rzemiosło do wynajęcia. Peryferie. Telefon 758-20. g-50308

SPÓŁDZIELCZE M-3, jasna kuchnia, duże, wyposażone, kafelki, zabudowa przedpokojem — zamiennie na pokój z kuchnią i garsonierę — os. Cegielniane. Oferty 49975 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ASYSTENTKA UJ poszukuje garsonieri lub M-2. Tel. 224-19. g-49885

PANIENKA pracująca wynajmie pokój w okolicy Podgórze, Łąkiwnik. Oferty 49915 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME na mieszkanie osobę do opieki nad starszą osobą w godzinach przedpołudniowych. Kraków, Słoniąna 11/11. g-49890

DAM samotnej osobie mieszkanie w Nowej Hucie i bardzo dobre warunki za opiekę nad 7-letnim chłopcem. Oferty 49891 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój w willi w Niepołonicach. Warunek: biegła znajomość angielskiego — konwersacje. Oferty 49894 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem wynajmie samodzielny pokój z kuchnią lub garsonierę. Oferty 49899 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RYENIK! Komfortowe, spółdzielcze M-4 (61 m²) — zamiennie na podobne lub większe w Krakowie, albo najbliższej okolicy. Oferty 50003 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATKA z 6-letnim synem — poszukuje pilnie samodzielnego mieszkania na okres roku. Czynsz z góry. Oferty 50006 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2-POKOJOWE mieszkanie spółdzielcze, I piętro, Prądnik Czerwony — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 50007 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATKA z dwójgim dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty 50024 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

WYNAJME małe mieszkanie, najchętniej Krowodrza. Oferty 50332 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju w centrum Krakowa z używalnością łazienki. Wiadomości: Kraków, ul. Karłowicza 19 m. 5, telefon 305-29. g-50341

GARSONIERE poszukuje od kwietnia. Warunki korzystne. Oferty 50342 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE mieszkanie w centrum, 100 m² — zamiennie na 2 mieszkania: kwaterynkowe i spółdzielcze. Oferty 50382 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BARDZO ładne, dwupokojowe mieszkanie, 50 m², Bronowice — zamiennie na większe. Telefon 711-89. g-50377

NA bardzo korzystnych warunkach — zamiennie M-3 spółdzielcze na większe. Os. Piastów 43/31.

M-5 spółdzielcze (61 m²), Prokocim Nowy, 3 pokoje z dużą kuchnią, 2 przedpokojami, IV piętro, duża loggia — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania superkomfortowe. Oferty 50368 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje zaraz garsonieri. Oferty 50367 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKA poszukuje komfortowego, niekrapującego pokoju w centrum Krakowa. Telefon gżecznościowy 335-40, godz. 15,30-17,30. g-50297

LOKAL na rzemiosło do wynajęcia. Peryferie. Telefon 758-20. g-50308

SPÓŁDZIELCZE M-3, jasna kuchnia, duże, wyposażone, kafelki, zabudowa przedpokojem — zamiennie na pokój z kuchnią i garsonierę — os. Cegielniane. Oferty 49975 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ASYSTENTKA UJ poszukuje garsonieri lub M-2. Tel. 224-19. g-49885

PANIENKA pracująca wynajmie pokój w okolicy Podgórze, Łąkiwnik. Oferty 49915 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME na mieszkanie osobę do opieki nad starszą osobą w godzinach przedpołudniowych. Kraków, Słoniąna 11/11. g-49890

DAM samotnej osobie mieszkanie w Nowej Hucie i bardzo dobre warunki za opiekę nad 7-letnim chłopcem. Oferty 49891 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój w willi w Niepołonicach. Warunek: biegła znajomość angielskiego — konwersacje. Oferty 49894 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO z dzieckiem wynajmie samodzielny pokój z kuchnią lub garsonierę. Oferty 49899 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RYENIK! Komfortowe, spółdzielcze M-4 (61 m²) — zamiennie na podobne lub większe w Krakowie, albo najbliższej okolicy. Oferty 50003 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATKA z 6-letnim synem — poszukuje pilnie samodzielnego mieszkania na okres roku. Czynsz z góry. Oferty 50006 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2-POKOJOWE mieszkanie spółdzielcze, I piętro, Prądnik Czerwony — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 50007 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATKA z dwójgim dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty 50024 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PITER Dorota, Rajbrot 346, woj. tarnowski, zgubiła legitymację szkolną nr 2579, wydaną przez Zespół Szkół Zawodowych w Bochni.

POHL Jerzy, Kraków, ul. Pstrowskiego 48/52, zgubił legitymację studencką, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński.

FURGALA Janusz, Kraków, ul. 18 Stycznia 28/4, zgubił legitymację studencką wydaną przez Uniwersytet Jagielloński. g-50547

KĘPIŃSKI Grzegorz, Czestochowa, ul. Tetmajera 14A, zgubił legitymację studencką nr 2430, wydaną przez ASP.

KĘPIŃSKA Danuta, Hawa, ul. 1 Maja 31a, zgubiła legitymację studencką nr 2442, wydaną przez ASP.

NA Cmentarzu Rakowickim kupię dwa miejsca w grobowcu, najchętniej w czteroosobowym. Telefon gżecznościowy 740-55, godz. 10-11.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Romanicyk, tel. 809-83.

STUDENT posprząta mieszkanie, tel. 110-49 wieczorem.

AUTO sprzedaż — kupisz solidnie w firmie Zbigniewa Mikulskiego, Kraków, plac Łąkiwnicki 12. Zapraszam: poniedziałek, środa, piątek, w godz. 10-18.

PRZEWÓZ mebli i stolarki budowlanej oferuje koncesjonowany zakład transportowy — Bogdan Kieczek, ul. Cegielniana 5, tel. 615-68. g-49525

CYKLINOWANIE i lakierowanie parkietów, z gwarancją — Głowacki, Kraków, tel. 240-46.

SZYBKIE, solidne cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Kurdziel, tel. 639-91. g-9832

RÓŻNE

WYNAJME małe mieszkanie, najchętniej Krowodrza. Oferty 50332 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju w centrum Krakowa z używalnością łazienki. Wiadomości: Kraków, ul. Karłowicza 19 m. 5, telefon 305-29. g-50341

GARSONIERE poszukuje od kwietnia. Warunki korzystne. Oferty 50342 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE mieszkanie w centrum, 100 m² — zamiennie na 2 mieszkania: kwaterynkowe i spółdzielcze. Oferty 50382 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BARDZO ładne, dwupokojowe mieszkanie, 50 m², Bronowice — zamiennie na większe. Telefon 711-89. g-50377

NA bardzo korzystnych warunkach — zamiennie M-3 spółdzielcze na większe. Os. Piastów 43/31.

M-5 spółdzielcze (61 m²), Prokocim Nowy, 3 pokoje z dużą kuchnią, 2 przedpokojami, IV piętro, duża loggia — zamiennie na dwa oddzielne mieszkania superkomfortowe. Oferty 50368 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje zaraz garsonieri. Oferty 50367 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENTKA poszukuje komfortowego, niekrapującego pokoju w centrum Krakowa. Telefon gżecznościowy 335-40, godz. 15,30-17,30. g-50297

LOKAL na rzemiosło do wynajęcia. Peryferie. Telefon 758-20. g-5

Konkurs Piosenki Radzieckiej

Jak każdego roku Zarząd Krakowski TPPR wspólnie z Krakowskim Domem Kultury są współorganizatorami Konkursu Piosenki Radzieckiej. Zgłoszenia udziału w I etapie konkursu przyjmują Gminne i Miejsko-Gminne Ośrodki Kultury oraz Dzielnicowe Ośrodki Kultury w terminie do końca stycznia...

Pierwsze przesłuchania uczestników konkursu mieszkających w Nowej Hucie odbędą się 14 stycznia 1981 (zgłoszenia do 30 grudnia w MDK os. Na Stoku 31 — tel. 467-14)...

Co dzień niesie

Czy filmowcy naprawią płytę Rynku?

Takiej ilości wszelakiego sprzętu wojskowego w Rynku nie było, chyba od zakończenia działań wojennych w zimie 1945. Wczorajszy najazd czołgów na krakowski Rynek odbył się za sprawą realizatorów filmu „Z dalekiego kraju”.

Z żałobnej karty Stefan Pawlikowski

Odszedł od nas wybitny naukowiec i pedagog, nestor polskiej chemii prof. dr hab. Stefan Pawlikowski, profesor zwyczajny Politechniki Gliwickiej, dr h. c. Uniwersytetu w Wetzlarze...

Kariere naukową rozpoczął i doktoryzował się pod kierunkiem uczonego światowej sławy, profesora I. Mościckiego w Politechnice Lwowskiej, później rozwijał polską technologię chemiczną...

KOMUNALNE PROBLEMY KRAKOWA

Stara sieć wytrzymuje z nową — ciągle kłopoty

Oceniając obecny stan gospodarki ściekowej w Krakowie i województwie miejskim, trzeba powiedzieć, że występuje ogromna dysproporcja między przyrostem sieci urządzeń, a szybkim rozwojem miast i osiedli.

Za gospodarke wodno-ściekową w naszym regionie odpowiada Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Firma ta od kilku lat przedkłada dane, z których wynika stale pogarszający się stan urządzeń.

powiedzmy dla jasności obrazu — takie miasta w województwie jak: Wieliczka, Sułkowice, Słomniki, Dobczyce i Niepołomice nie posiadają w ogóle miejskich oczyszczalni ścieków.

Mamy dwa podstawowe, odrębne układy kanalizacyjne. Pierwszy, stary obejmuje Śródmieście, Krowodrzę i Podgórze i mimo że ma kilkadziesiąt lat, nadal jeszcze spełnia swe zadania.

W Krakowie ogólna długość sieci kanalizacyjnych przekracza już 900 km, MPWiK stoi więc przed trudnym zadaniem utrzymania jej w stałej sprawności.

w kilku wierszach

DOM KULTURY SM „Krakus” ul. Wrocławska 28, tel. 360-52 zaprasza wszystkie dzieci na Impreze Świąteczne, która odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 17.

W TRADYCYJNYCH „Wieczorach przy światełku” organizowanych przez Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne w sali siedziby przy ul. Boh. Stalera 13 odbędzie się m. in. spotkanie z członkami fotografikami i laureatami konkursów.

oraz biologicznej jak dotąd w oczyszczalni tej nie zrealizowano. Natomiast sieci w ponad 200-tysięcznej Nowej Hucie doprowadzane są do Wisły bez żadnego oczyszczania...

Niestety, będą tylko w sklepach

Jeszcze o karpkach

Poinformowaliśmy w „Echu”, po konferencji prasowej w Urzędzie m. Krakowa na temat świątecznego zaopatrzenia, o

Wieczory marynistyczne

Klub „Pod Gruszką” wspólnie z krakowskim oddziałem Stowarzyszenia Marynistów Polskich rozpoczyna cykl „Wieczorów marynistycznych”.

Inauguracyjny wieczór odbędzie się w Klubie Dziennikarzy, ul. Szczępańska 1, w środę 10 grudnia br. o godz. 18, w czasie którego red. Jerzy Surdykowski podzieli się swoimi wrażeniami z podróży dookoła świata.

NASZ TELEFON: 211-87

Co bym zmienił gdyby to ode mnie zależało

Krytykować jest łatwo. Chcielibyśmy przełamać to pasmo narzekania proponując Wam Drodzy Czytelnicy telefoniczną konsultację, w której oczekiwać będziemy na wskazanie spraw wymagających zmiany z jednoczesnym wskazaniem sposobów jej przeprowadzenia.

Czekamy na telefony jak zwykle w środę, w godzinach od 9 do 12. Jeszcze raz przypominamy nasz numer 211-87.

przedsiębiorstwach, bo trudno jednemu dać rybą głowę, a drugiemu tylko ogon. Poza tym pokrycie złożonego przez zakłady pracy zapotrzebowania ogólnego kompletnie z tej ryby punkty powszechnej sprzedaży.

W związku z powyższym Wydz. Handlu UM poinformował nas wczoraj, że rozprawienie karpki musi się odbywać poprzez sieć detaliczną przy uwzględnieniu dodatkowych punktów sprzedaży.

Ilość punktów sprzedaży karpki utrzymać będzie na poziomie ub. roku — ok. 150 placówek. Będą to sklepy „Centrali Rybnej”, wielkie sklepy spożywcze regionalne i osiedlowe oraz GS „SCH”.

Walne zebranie plastyków

Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Okręgu ZPAP poświęcone wyborom prezesa Zarządu oraz 7 członków Zarządu odbędzie się w dniu 11 grudnia o godz. 9.30 w pierwszym terminie, a o godz. 10 w drugim terminie, w Klubie Plastyka przy ul. Łobzowskiej 3.

Co-Gdzie-Kiedy?

Radio

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 16.00 Muz. i aktualności. 17.00 Poloniki. 17.30 Radiokurier. 18.00 Aud. publ. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.35 Koncert zvezd. 19.25 Kiermasz pios. pios. 19.40 Podzinie muzykowanie. 20.05 Wieczór w St. Gama. 21.05 Kron. sport. 21.25 Kom. Tot. Sport. 21.28 Trzdz. muz. w kraju. 22.30 Tu Radio Kierowców. 22.35 Olsztyn na muz. antenie. 23.00 Wita Was Polska.

PROGRAM II Wiadomości: 21.30, 23.30. 16.00 Klasyka muz. rozr. — M. Légrand. 16.10 Utw. I. Strawinskiego i M. de Falli. 16.40 Spotkanie z pisarzem — M. Nowakowskim. 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 17.20 Bielska — aud. 18.00 Amatorów, zesp. przed mikrofonem. 18.25 Plebiscyt St. Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Kraj. obrazy. 19.00 Z. Stojowski — Symf. c-moll gra WOSPRITV. 19.40 Inf. rad. propozycje. 19.55 Kat. wyd. 20.00 Red. Forum. 20.20 Płyty stare i nowe. 21.40 Muz. Mikotyła z Radomia. 22.00 Rad. Tyg. Kult. 22.40 Pols. Muz. Współcz. — kompozycje A. Koszewskiego. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz.

PROGRAM III Wiadomości: 17, 19.30, 22. 17.05 Muz. pocztą UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Impresje z pewnej galerii. 19.45 Opera tyg. 19.50 Lot nad kulciwym gniazdem — odc. pow. K. Kesey'a. 20 Antologia pios. franc. 20.30 Pasaż poznawcza doktora Bacamarte — słuch. wg opow. M. de Assisa. 21.10 O bluesa do soula gra i śpiewa J. Feliciano. 21.30 D. Ellington i jego muzyka. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Granice muz. 23 Górskie krajobrazy. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV 16.45 Nasz punkt widzenia (Kr). 17.00 Opow. H. Daniłczyk (Kr). 17.20 Spotkanie z kompozytorem — z twórcz. K. Moszumańskiej-Nazar (Kr). 17.40 Koncert żywych dla pracowników Spółdz. Inwalidów w Mysienicach. 18.19 Radioparagraf (Kr). 18.25 Dział pyt. — dziś odp. Rozmawiamy o jez. 19.15 Lekt. jez. ang. 19.30 Ludwigsburger Schlossfestspiele 1980 (STEREO). 21.15 Warsz. Jesień 1980 (STEREO). 21.35 M. Regier: Suita g-moll na altówkę solo op. 131. 21.50 NURT — Filozofia. 22.15 Wersje i kontrowersje.

Samochody, samochody...

Dawniej z demobilu, dziś bez części

Pana Jana Wadowskiego odwiedzam w jego małym sklepie przy ul. Bohaterów Stalingradu 68. Aż trudno uwierzyć, że w tym lokalu liczącym zaledwie 14 m kw. można pomieścić tyle rozmaitych „skarbów”, po które jak po ostatnią deskę ratunku przybiegają zmołozowani klienci.

Rzeczywiście przybyło nam sporo asortymentów od czasu kiedy po raz pierwszy rozpocząłem sprzedaż części samochodowych 35 lat temu, w tym samym lokalu przy tej samej ulicy.

Kim wówczas byli pańscy klienci, bo wszak motorystyka w tych czasach zaczęła się ledwie rozwijać?

Był to bardzo trudny aczkolwiek muszę powiedzieć ciekawy okres. Indywidualnych posiadaczy samochodów było bardzo niewiele, podobnie jak i pojazdów. Gros stanowili kierowcy PKS-u a nawet motorniczy tramwajów.

SZKOŁA RODZENIA pod kierunkiem dr. Jadwigi Beaupre zaprasza przyszłe matki i ich mężów na rozpoczęcie się we czwartek 11 br. o godz. 16.30 kurs przygotowania do porodu i gimnastyki przedporodowej i poporodowej. 15 grudnia (poniedziałek) o godz. 16.30 rozpocznie się kurs pielęgnacji niemowląt dla matek i ojców. Adres: ul. Kopernika 32.

możliwości reagują jak najszybciej na te potrzeby i dostarczają nam towar.

Z Pańskiej wypowiedzi wygląda to bardzo prosto, a w rzeczywistości?

W rzeczywistości bywa z tym różnie. Zakładów prywatnych uzupełniających produkcję przemysłową jest niewiele. A te, które istnieją, borykają się z trudnościami przede wszystkim materiałowymi.

— Ale i dziś z częściami nie jest najłatwiej? — Najłatwiej nie jest, ale nasze działanie jest już zorganizowane. — Co to znaczy? — Po prostu mamy już stałe wieloletnie kontakty z producentami. My zgłaszamy im potrzeby rynku i braki w „Polmozybiu”, oni w miarę

nowany przez nas towar nie był gorszy od fabrycznego. Jest więc sporo kłopotów, ale też i dużo satysfakcji kiedy można klientowi doradzić, pomóc...

W wielu sklepach motoryzacyjnych jest aż kolorowo od rozmaitych bibelotów, ozdóbek itp. U was dostrzegam towar jakby mniej atrakcyjny kolorystycznie. W czym specjalizujecie się?

Przed wszystkim w częściach pracujących, a więc potrzebnych częściach do silników, błotników, narzędziach itp. Tzw. akcesoriów mamy rzeczywiście mniej. Uważamy bowiem, że najważniejsze to, by samochód jeździł, a akcesoria ozdobne to już trochę luksus, na który jeszcze nie wszystkich nas stać.

— Dziękuję za rozmowę. BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

„Wawelskie smoki” już z A. Freemanem!

PRZEZ kilka miesięcy ważyły się losy przyjazdu do Krakowa czarnoskórego koszykarza z USA. Niektórzy sympatycy Wisły pamiętają zapewne, że miał nim być Alfred Shepard. Niestety, na skutek nieprzewidywanych kłopotów nie udało się działaczom „Białej gwiazdy” załatwić wszystkich formalności i w końcu Shepard pozostał w rodzinnym kraju.

Ale oto w miniony czwartek zjawiał się w podwawelskim grodzie inny zawodnik rodem z USA. Nazywa się ANTHONY FREEMAN, liczy 24 lata, posiada 197 cm wzrostu, do niedawna występował w drużynie Hawks Maouth, której graczem rekrutacja się spośród studentów college'u w New Jersey.

Wczoraj przed południem oglądałem w hali przy ul. Reymonta indywidualny trening amerykańskiego koszykarza i muszę przyznać, że zaimponował mi skocznością i niezłym rzutem. Po intensywnych ćwiczeniach, które trwały ponad godzinę Anthony Freeman, choć był bardzo zmęczony, chętnie zgodził się na krótką rozmowę.

— Dlaczego zdecydował się przyjechać do Polski?

— Każdy chce zobaczyć trochę świata. Skończyłem studia, po-

stanowiłem więc odwiedzić Europę. Wybrałem Polskę jako miejsce mojego pobytu w ciągu najbliższych miesięcy, między innymi dlatego, że będę mógł tutaj grać w koszykówkę.

— Jak długo zamierzasz pozostać w naszym kraju?

— Na razie do wakacji letnich. Jeśli załatwię natomiast formalności związane z kontynuowaniem w Krakowie studiów, to powrócę znów we wrześniu.

— Co studiowałeś w Stanach?

— Psychologię. Szczególnie interesuje mnie jeden z działów tej nauki — psychologia dziecka.

— Można stąd wnosić, że psychologia i koszykówka to twoje dwie największe pasje.

— Tak. Z tym, że najpierw była koszykówka. Regularne treningi rozpocząłem 10 lat temu.

— Jakże sa twoje największe atuty jako koszykarza?

— Przede wszystkim dobra gra w obronie i na tablicy. Nie chwaląc się, uznano mnie za najlepszego defensora drużyny, w której występowałem przez ostatnie cztery lata.

— Obawiam się, że w pierwszych tygodniach możesz mieć kłopoty w porozumiewaniu się z kolegami z zespołu.

— W koszykówkę można grać

bez słów. A tak na serio — mam nadzieję, że szybko opanuję parę zwrotów po polsku, inne trudniejsze kwestie wyjaśni ewentualnie trener, który zna przecież doskonale język angielski.

— Jakie są twoje marzenia w związku z pobytom w Krakowie?

— Chciałbym zdobyć wraz z przyjaciółmi z Wisły tytuł mistrza Polski.

Być może sympatyczny czarnoskóry Amerykanin zrealizuje swoje marzenia. Zresztą już w nadchodzącą sobotę wystąpi w zespole „Wawelskich smoków” w pojedynku z Górnikiem Wałbrzych. Wczoraj otrzymał bowiem zgodę władz sportowych — PZKosz. oraz GKKFiS na reprezentowanie barw Wisły.

Tekst: JERZY SASORSKI
Fot.: JADWIGA RUBIS



waniem, sprawa bowiem piątnastu Młynarczyka i związanych z tym faktem dalszych wydarzeń czeka na swój epilog. Pierwsze po pamiętnej sobocie, wieści nadchodzące z piłkarskiego obozu zdają się wskazywać, iż nasi mistrzowie uważają, że nie się wielkiego nie stało. Jest w tym przekonaniu pewna słuszność, no bo skoro tajemnica Poliszynela jest, iż bramkarz Widzewa do klubu abstynentów nie należy,

Na tematy dnia
Czekając na epilog...

że podobne „wysoki” zdarzył mu się także w przeszłości i były zawsze tolerowane, dlategoż by więc nagle, przy którymś tam z rzędu takim incydencie miało być inaczej? Dlaczego miałyby nie pojechać na wycieczkę do Włoch i na Malte, czy w ogóle ponieść jakąś karę?

Przekonani o tym samym są także koleżdy, uważając, iż nie było z czego robić afery, a ci wredni dziennikarze, doprawdy czepili się nie wiadomo czego. Przecież gdyby ich nie było na lotnisku, gdyby nie sfilmowano całego wyjazdu, gdyby nie na-

Dobry pomysł!

WSZYSTYCH kibiców przychodzących do hali Wisły na mecze siatkarek przed klubu otrzymują, przed wejściem, specjalne karteczki z prośbą o wypisywanie na nich nazwisk najlepszych — ich zdaniem — zawodniczek Wisły w danym meczu. Na podstawie tych kuponów działacze sekcji wybierają potem zwyciężczynie miniplebiscytów, a wśród uczestników głosowania rozlosowują karty wolnego wstępu na mecze siatkarek.

Pomysł sądzić udany, dający kibicom dodatkową atrakcję gdyż mogą bawić się w jurorów, mając nadto w perspektywie szansę uzyskania nagrody, dobytej także dla siatkarek, gdyż dopinguje zawodniczek do jak najlepszej gry, do walki o względy kibiców juniorów.

W wyniku inauguracyjnego plebiscytu, podczas zawodów Wisły z Radomką, palmę pierwszeństwa zdobyła Lucyna Kwaśniewska. (1)

GDZIE kiedy?

9	WTOREK
GRUDNIA	Wiesława

Teatry

Miniatura (pl. św. Ducha 2) 18.50 Oskarżyciel publiczny. Młodzieżewskiej 19.15 Romans z wodewilu (przedst. zamkn., abonam. nieważne). Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Bagatela 19.15 Dyl Sowizdrzał. Ludowy 16 Miłnika czyli nauka sztuki scenicznej. Góteska 17 Księżniczka Turandot. Scena „Format” (ul. Miłobajaska 2) 18.30 Lichwiarz i Zagodna.

Kino

Kiów 15.45, 18, 20.15 Kontrakt (pol. l. 18). Uciecha 16, 18, 20 Powrót Mechagodzilli (jap. l. 12). Warszawa 15.30, 18 Powrót do domu (USA l. 18), 20.15 Szczególny dzień (wł. l. 18). Wanda 15.45, 18, 20 Tango ptaka (pol. l. 15). Mi. Gwardia 15.30, 20 Wielki sen (ang. l. 15), 17.45 Dziką orchidę (USA). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Chiński syndrom (USA l. 15). Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Hair (USA l. 15). Mała sala 14.30, 17, 19.30 Powrót człowieka zwanego Koniem (USA l. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45 Szkarłatny pirat (USA l. 15), 18, 20 Dziewczyna z reklamy (wł. l. 18). Mała sala 15, 17, 19 Pałac (pol. l. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14.15, 16, 18 Wyspa skażonych (meks. l. 18), 20 Nashville (USA l. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14 Ofiarą namiętności (hiszp. l. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 19 Dziele greckie (pol. l. 18). Dom Zolnicza (ul. Lubiec 48) 15.45, 18, 20 Przybywa jeździec (USA l. 15). Związkowiec (ul. Grzegorzewska 71) 15.45 Dziedzictwo (ang. l. 18), 18 DKF: Szczęśliwy człowiek (ang.). Dziennik panny służaczki (fr. arch.). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Rycerz (pol. l. 15), 17.30, 19.30 Koronczarka (szwajc. l. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 14 Przez Góry Skaliste (USA b.o.), 16, 18 Szal (ang. l. 18). Podwawelskie (ul. Komandosów) 18 Zestaw bajek (b.o.). Teza (ul. Praska) 17, 19 Prawdziwe życie Drakuli (rum. l. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17 Ociele królowej (pol. b.o.), 19 Piękna i potwór (czech. l. 12). Słynki (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Skradzioną kolekcja (pol. l. 12).

Telewizja

WTOREK I: 15.50 Pr. dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Telewizyjny Klub Seniora. 16.55 Małe kino — „Oceana”. 17.00 Czy możemy się wyżywić? 17.35 Ciąg dalszy nastąpi — Prawda o Hucie „Katowice”. 18.15 Królik Bugs przedstawia. 18.40 Polska Kronika Filmowa. 18.50 Dobranoc. 19.00 Skarbiec. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Syberia” (4) dram. hist. TV ZSR. 21.35 St. Sport — Po meczu Malta — Polska. 22.35 Dziennik. 22.50 Telewizja w sprawie miliardów.
WTOREK II: 15.35 Pr. dnia. 15.40 Jez. ang. — kurs podst. 16.10 Jez. niem. — kurs podst. 16.35 Kino TV Najmłodszych. 17.05 Młodz. mag. techn. — Lidar. 17.35 „Minał dzień” — melodramat ZSR. 19.00 Bios. tyg. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Wtorek melomana. 21.10 Tak czy Inaczej. 21.40 24 godziny. 21.50 „Zawsze teatru” (4) — „Złoty wiek”. 22.50 Bez recept — rozm. o wych. 23.20 Jez. ang. — kurs.
ŚRODA I: 6.00 TTR. RTSS Fiz. 9.00 pols. 6.30 TTR. RTSS Fiz. 9.00 Dla szkół: Chemia, kl. 7. 9.55 Pra-

ca — techn., kl. 1. 11.00 Pr. dla najmłodszych, kl. 1 muz. 13.30 TTR. RTSS Matematyka. 14.00 TTR. RTSS Biol. 14.30 Telewizyjne Biuro Usług. 15.20 NURT — Matematyka. 15.30 Pr. dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci. Michałki. 16.55 Puchar UEFA Widzew Łódź — Ipswich Town. W przerwie ok. 17.45 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka. 18.55 Dobranoc. 19.00 Camerata. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Czesław Miłosz — film dok. 21.05 Robotnicze sprawy — „Prawdziejnie, czy?” — film pol. 22.35 Dziennik. 22.50 Telewizyjne Biuro Usług.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (wt. 10—18, śr. 10—15 i 16—18) Skarbiec i Zbrojownia (wt. śr. 10—15,30). Zamek i Muzeum w Piasekowskiej Skale (wt. 12—18, śr. 10—16). Muzeum Lenina. Topolowa 5: Lenin w Polsce (wt. 9—18, śr. 9—17 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41 (wt. śr. 9—15) w Poroninie: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8—16 wst. wol.). w Białym Dunajcu (wt. śr. 9—16 wst. wol.). Muzeum Narodowe — Oddziały. Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (wt. śr. 10—16). Dom Matejki, Floriańska 41: Twórcy. J. Matejki sprzed stu lat (wt. śr. 10—16). Czartoryskich, Piarska 8: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (wt. 10—16, śr. niecz.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pamiatki Powst. Listopadowego w Muz. Narod. w Krakowie (wt. 10—16, śr. 12—18 wst. wol.). Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (wt. śr. 10—18). Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”. Starożytn. i średn. Malopolski (wt. 14—18, śr. niecz.). Arkady, pl. Szczepański 3a: Mal. W. Kszczanowicza (wt. śr. 11—18). Przymat. Łobzowska 3: Mont Blanc — Grupa M.U.R. ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. A. Buiaka — Watykan, Ziemia Święta, Góra Athos (wt. śr. 10—18). al. Róż 3: Mal. Z. Kaluskiego (1880—1965) (wt. śr. 10—17). KMPiK, Malw. Rynek 4: Galeria: Litografie B. Zygulskiego (wt. śr. 10—18). Czytelnia, Z. Rycerz — Ludzie i góry Srodek, Azji (wt. śr. 10—21). Rydlowska: Tetmajera 28 (wt. śr. 11—14). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (wt. śr. 9—21). Kopalnia Sól (wt. śr. 8—16). Muzeum Zup Krak., Wieliczka (wt. 8—16 wst. wol., śr. 9—18). Fotosalon. KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. fot. W. Michajlika (wt. śr. 14—20). Galeria 2. KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. mal. i rys. K. Jezowskiego (wt. śr. 14—18). Pawilon Wystawowy pl. Szczepański 3a: Mpl. M. Wierckowski. Rzeźba B. Chromego (wt. śr. 11—18).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97. Straż Poż. 98. Tel. Ochrony Środow. 119-66. Pogot. Ratunkowe (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, poradw stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulist. (cała doba). Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-23, Lotnisko Palice 199-29, Niepolomice 198. Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. Trzmiłzka 11, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Pradnicka 35. Larvng. Kopernika 23a. Okulist. Witwonec. Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Dziurne poradnie: internist. pediatr. gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (15—20), wizyty domowe (8—18), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla N. Huty: os. Jancielonkie, bl. 1, tel. 855-24, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórze: ul. Kutrzeby 4, tel. 613-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia 205-11 (cała doba), Punkt Inf. Apteczny, tel. 107-65 (8—15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Wawelskiego 24, Piastowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Mysłenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 31 (3—30), Inf. Toksyk., Kopernika 26, tel. 109-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—21), tel. 295-78, 295-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-09 (9—18), Poradnia Przedmatł. i Rodzina, Rynek Gł. 8, I p. (pon. 16.30—18.30, śr. piat. 17—19), Tel. Zaufania 371-37 (16—22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 611-42 (14—18), Miłośnicy Tel. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7—18), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Pawłory 3, tel. 755-75, 746-92 (7—22).

Telegraficznie

MONTREAL. Dziś rozpoczyna się tu turniej tenisowy o puchar WTC w którym ośmiu zawodników walczy o nagrody w wysokości 320 tys. dolarów. Fibak gra w grupie z McEnroe, Nastase i Armitrajem. Dwóch pierwszych awansuje do finału.

ZAKOPANE. 21 bm w Cortina d'Ampezzo nastąpi inauguracja narciarskiego Pucharu Świata w skokach. Rozegranych zostanie 26 konkursów w 12 krajach świata. W imprezie weźmie udział 4 Polaków — Bobak, Fijas, Tajner i Loniewski.

KINSZASA. W meczu piłkarskim o Puchar Afryki Zespół Mazemba Kinszasa pokonał AS Abidjan 1:0 i zdobył cenne trofeum (w pierwszym z dwóch finałowych spotkań Zaireczycy także wygrali 3:1).

MOSKWA. Po 24 kolejkach spotkań w radzieckiej ekstraklasie hokejowej prowadzi CSKA Moskwa 43 pkt. przed Spartakiem Moskwa 42 pkt. i Dynamem Moskwa 38 pkt.

HONOLULU. Rozegrany tu bieg maratoński wygrał po raz trzeci z rzędu Mac Donald (USA).

Ze sportu studenckiego

KLUB UCZELNIANY AZS AGH wspólnie ze studium wf tej uczelni urządza strefowe mistrzostwa politechnik w koszykówce kobiet i mężczyzn. Udział w zawodach weźmie zespół z Rzeszowa, Wrocławia, Lublina, Częstochowy, Krakowa oraz AGH. Turnieje toczy się będą od 11 do 14 grudnia w godz. 9—15 w sali UJ przy ul. Piastowskiej.

Wstąpiłem do apteki, by poprosić o jakieś środki uspokajające na wypadek, gdyby ktoś chciał to sprzedać. Aptekarz zdecydowanie odmówił sprzedania mi czegokolwiek, ponieważ można to było dostać jedynie na receptę. Ile czasu upłynęło, zastanawiałem się smętnie, zanim Adams i Humber odkryją ten żenujący fakt.

Jerry był rozczarowany, że zjadłem pospiesznie posiłek w kawiarni i zostawiłem go samego, żeby skończył jedzenie i wrócił pieszo z Posset; zapewniałem go jednak, że mam coś ważnego do załatwienia. Był najwyższy czas, żebym rozjeździł się po okolicy.

Wyjechałem z Posset i zatrzymując motocykl w zatoce przy bocznej drodze, wydobylem mapę, którą studiowałem bez przerwy przez ostatni tydzień. Za pomocą cyrkla i kompasu wyrysowałem na niej dwa koncentryczne kręgi; krąg zewnętrzny miał promień ośmiu kilometrów od stajni Humbera, a wewnętrzny — pięciu. Jeżeli Jud, jadąc po Mickeya nigdzie nie zbłądził, to miejsce, z którego przywiózł konia musiało leżeć pomiędzy dwoma kręgami.

Niektóre kierunki na pewno nie wchodziły w rachubę ze względu na odkrywkowe kopalnie węgla, a osiem kilometrów na południowy wschód zaczynały się przedmieścia górniczego miasta Clavering. Jednak po stronie zachodniej i północnej leżały głównie wrzosowiska porzeczniane niewielkimi dolinami, takimi jak ta, w której znajdowała się stajnia Humbera; były to niewielkie urodzajne zakątki wśród przestrzni poruszanych wiatrem wrzosowisk.

Tellbridge, miasteczko w którym mieszkał Adams, leżało o dwa kilometry poza zewnętrznym kręgiem, dlatego też nie przypuszczałem, by Mickey tam właśnie przebywał w czasie nieobecności w stajni Humbera. Mimo to wydawało się najrozsądniejszą, by rozjeździć się najpierw po okolicy leżącej wzdłuż linii między stajnią Humbera a miasteczkiem Adamsa.

— Nie chciałem, żeby Adams dowiedział się, że szpieguję po okolicy, założyłem więc kask, którego nie używałem od czasu wycieczki do Edynburga, parę gigantycznych gogli, toteż nie rozpoznałyby mnie nawet własne siostry. Nie spotkałem Adama w czasie moich podróży, widziałem natomiast jego dom, kremowa, prostokątna budowlę w stylu gregoriańskim z głowami himer zdobionymi słupki bramy. Był to największy, najbardziej rzucający się w oczy budynek w maleńkiej zabudowie, złożonej z kościoła, sklepu, dwu pubów i kilku domków, tworzących całość Tellbridge.

Na stacji benzynowej w Tellbridge rozmawiałem o Adamsie z chłopcem, który napelniał mój bak.

— Pan Adams? Tak, kupił posiadłość starego sir Lucasa jakieś trzy, cztery lata temu. Po śmierci starego pana. Nie było żadnej rodziny, żeby zająć się domem.

— A pani Adams? — zapytałem

— Do licha! Nie ma żadnej pani Adams — zaśmiał się odgarniając przegubem dionie jasne włosy, spadające mu na oczy — Ale czasami jest tam pełny dom. Ale niech mnie pan źle nie zrozumie, to wszystko klasa. Pan Adams tylko takich przyjmuje. A wszystko co chce to ma, i to szybko. Nie zwracając uwagi na nikogo. W ostatni piątek obudził całe miasteczko o drugiej nad ranem, bo wbił sobie do głowy, że chce uruchomić kościelne dzwony. Stukł szybciej, żeby weisł

do środka... wyobraża pan sobie? Oczywiście nikt nie mógł być, bo on wydaje na miasteczko tyle pieniędzy. Jedzenie i picie i pensje, itd. Wszystkim się poprawiło, odkąd tu zamieszkał.

— Czy często zdarzają mu się takie rzeczy — jak dzwonienie w kościelne dzwony?

— No, niedokładnie takie, ale inne rzeczy, tak. Wątpię, żeby mógł pan uwierzyć we wszystko, co pan słyszy na ten temat. Ale podobno bardzo dobrze płaci za szkody, i każdy po prostu się z tym godzi. Nazywają ją to chęcią zabawy.

Adams był jednak za stary na tego rodzaju zabawę.

— Bierze tutaj benzynę? — zapytałem niedbale.

— Niczego, ma swoją własną cysternę — z otwartej twarzy chłopca powoli zniknął uśmiech. — Naprawdę, to nalewałem mu tylko raz, kiedy skończyły się jego zapasy.

— Co się zdarzyło?

— No, nadepnął mi na nogę. A był w wysokich butach. Nie mogłem dojść, czy zrobił to naumyślnie, bo tak się wydawało. Tylko po co miał robić coś takiego?

— Nie mam pojęcia.

Pokreślił głową w zadumie.

— Myślał pewnie, że nie stoję na jego drodze. Postawił obcas dokładnie na mojej stopie, i oparł się całą siłą. A miałem na nodze tylko tenisówki. O mało nie polecał mi kości. Musi chyba ważyć z tone? — Chłopiec westchnął, wydał mi resztę, podziękowałem mu i odjechałem, myśląc jak wiele rzeczy może ująć psychopata, jeżeli tylko jest dosyć wielki, sprytny i dobrze urodzony.

Popołudnie było zimne i pochmurne, ale jazda sprawiała mi przyjemność. Zatrzymałem się w najwyższym punkcie wrzosowisk i siedząc na motocyklu rozglądałem się po odległych gołych, niegościnnych wzgórzach.

fuks czy faworyt

For Kicks Dick Francis tłum. Aniela Tomaszek

— Nie chciałem, żeby Adams dowiedział się, że szpieguję po okolicy, założyłem więc kask, którego nie używałem od czasu wycieczki do Edynburga, parę gigantycznych gogli, toteż nie rozpoznałyby mnie nawet własne siostry. Nie spotkałem Adama w czasie moich podróży, widziałem natomiast jego dom, kremowa, prostokątna budowlę w stylu gregoriańskim z głowami himer zdobionymi słupki bramy. Był to największy, najbardziej rzucający się w oczy budynek w maleńkiej zabudowie, złożonej z kościoła, sklepu, dwu pubów i kilku domków, tworzących całość Tellbridge.

Na stacji benzynowej w Tellbridge rozmawiałem o Adamsie z chłopcem, który napelniał mój bak.

— Pan Adams? Tak, kupił posiadłość starego sir Lucasa jakieś trzy, cztery lata temu. Po śmierci starego pana. Nie było żadnej rodziny, żeby zająć się domem.

— A pani Adams? — zapytałem

— Do licha! Nie ma żadnej pani Adams — zaśmiał się odgarniając przegubem dionie jasne włosy, spadające mu na oczy — Ale czasami jest tam pełny dom. Ale niech mnie pan źle nie zrozumie, to wszystko klasa. Pan Adams tylko takich przyjmuje. A wszystko co chce to ma, i to szybko. Nie zwracając uwagi na nikogo. W ostatni piątek obudził całe miasteczko o drugiej nad ranem, bo wbił sobie do głowy, że chce uruchomić kościelne dzwony. Stukł szybciej, żeby weisł

do środka... wyobraża pan sobie? Oczywiście nikt nie mógł być, bo on wydaje na miasteczko tyle pieniędzy. Jedzenie i picie i pensje, itd. Wszystkim się poprawiło, odkąd tu zamieszkał.

— Czy często zdarzają mu się takie rzeczy — jak dzwonienie w kościelne dzwony?

— No, niedokładnie takie, ale inne rzeczy, tak. Wątpię, żeby mógł pan uwierzyć we wszystko, co pan słyszy na ten temat. Ale podobno bardzo dobrze płaci za szkody, i każdy po prostu się z tym godzi. Nazywają ją to chęcią zabawy.

Adams był jednak za stary na tego rodzaju zabawę.

— Bierze tutaj benzynę? — zapytałem niedbale.

— Niczego, ma swoją własną cysternę — z otwartej twarzy chłopca powoli zniknął uśmiech. — Naprawdę, to nalewałem mu tylko raz, kiedy skończyły się jego zapasy.

— Co się zdarzyło?

— No, nadepnął mi na nogę. A był w wysokich butach. Nie mogłem dojść, czy zrobił to naumyślnie, bo tak się wydawało. Tylko po co miał robić coś takiego?

— Nie mam pojęcia.

Pokreślił głową w zadumie.

— Myślał pewnie, że nie stoję na jego drodze. Postawił obcas dokładnie na mojej stopie, i oparł się całą siłą. A miałem na nodze tylko tenisówki. O mało nie polecał mi kości. Musi chyba ważyć z tone? — Chłopiec westchnął, wydał mi resztę, podziękowałem mu i odjechałem, myśląc jak wiele rzeczy może ująć psychopata, jeżeli tylko jest dosyć wielki, sprytny i dobrze urodzony.

Popołudnie było zimne i pochmurne, ale jazda sprawiała mi przyjemność. Zatrzymałem się w najwyższym punkcie wrzosowisk i siedząc na motocyklu rozglądałem się po odległych gołych, niegościnnych wzgórzach.

— Czy często zdarzają mu się takie rzeczy — jak dzwonienie w kościelne dzwony?

— No, niedokładnie takie, ale inne rzeczy, tak. Wątpię, żeby mógł pan uwierzyć we wszystko, co pan słyszy na ten temat. Ale podobno bardzo dobrze płaci za szkody, i każdy po prostu się z tym godzi. Nazywają ją to chęcią zabawy.

Adams był jednak za stary na tego rodzaju zabawę.

— Bierze tutaj benzynę? — zapytałem niedbale.

— Niczego, ma swoją własną cysternę — z otwartej twarzy chłopca powoli zniknął uśmiech. — Naprawdę, to nalewałem mu tylko raz, kiedy skończyły się jego zapasy.

— Co się zdarzyło?

— No, nadepnął mi na nogę. A był w wysokich butach. Nie mogłem dojść, czy zrobił to naumyślnie, bo tak się wydawało. Tylko po co miał robić coś takiego?

— Nie mam pojęcia.

Pokreślił głową w zadumie.

— Myślał pewnie, że nie stoję na jego drodze. Postawił obcas dokładnie na mojej stopie, i oparł się całą siłą. A miałem na nodze tylko tenisówki. O mało nie polecał mi kości. Musi chyba ważyć z tone? — Chłopiec westchnął, wydał mi resztę, podziękowałem mu i odjechałem, myśląc jak wiele rzeczy może ująć psychopata, jeżeli tylko jest dosyć wielki, sprytny i dobrze urodzony.

Popołudnie było zimne i pochmurne, ale jazda sprawiała mi przyjemność. Zatrzymałem się w najwyższym punkcie wrzosowisk i siedząc na motocyklu rozglądałem się po odległych gołych, niegościnnych wzgórzach.

— Czy często zdarzają mu się takie rzeczy — jak dzwonienie w kościelne dzwony?

— No, niedokładnie takie, ale inne rzeczy, tak. Wątpię, żeby mógł pan uwierzyć we wszystko, co pan słyszy na ten temat. Ale podobno bardzo dobrze płaci za szkody, i każdy po prostu się z tym godzi. Nazywają ją to chęcią zabawy.

Adams był jednak za stary na tego rodzaju zabawę.

— Bierze tutaj benzynę? — zapytałem niedbale.

— Niczego, ma swoją własną cysternę — z otwartej twarzy chłopca powoli zniknął uśmiech. — Naprawdę, to nalewałem mu tylko raz, kiedy skończyły się jego zapasy.

— Co się zdarzyło?

— No, nadepnął mi na nogę. A był w wysokich butach. Nie mogłem dojść, czy zrobił to naumyślnie, bo tak się wydawało. Tylko po co miał robić coś takiego?

— Nie mam pojęcia.

Pokreślił głową w zadumie.

— Myślał pewnie, że nie stoję na jego drodze. Postawił obcas dokładnie na mojej stopie, i oparł się całą siłą. A miałem na nodze tylko tenisówki. O mało nie polecał mi kości. Musi chyba ważyć z tone? — Chłopiec westchnął, wydał mi resztę, podziękowałem mu i odjechałem, myśląc jak wiele rzeczy może ująć psychopata, jeżeli tylko jest dosyć wielki, sprytny i dobrze urodzony.

Popołudnie było zimne i pochmurne, ale jazda sprawiała mi przyjemność. Zatrzymałem się w najwyższym punkcie wrzosowisk i siedząc na motocyklu rozglądałem się po odległych gołych, niegościnnych wzgórzach.